DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg | Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160.311 | Tel. Redakcji Administracji 22-18 | Cena numeru w Bydgoszczy na prowincji gr 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-24 — Gdynia ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok II. Bydgoszcz, wtorek 23 czerwca 1931 Nr. 141

Ameryka daje roczne moratorjum zubożałej Europie

Niemcy lamentują i błagają o pomoc

Waszyngton, 22. 6. (PAT.). Prezydent **Hoover** zapowiedział, iż Stany Zjednoczone udzielą wszystkim zainteresowanym państwom odroczenia na jeden rok spłaty długów, zaciągniętych w Ameryce.

Berlin, 22. 6. (PAT). Biuro Wolffa ogłasza tekst memorjału przesł. wczoraj wieczorem przez prezydenta **Hoovera** szefom zagranicznych misyj dyplomatycznych w Waszyngtonie. Rząd amerykański proponuje w memorjale tym **odroczenie na okres jednego roku wszystkich spłat,** wynikających z zobowiązań dłużniczycm odnośnie państw zobowiązań reparacyjnych oraz długów, zaciągniętych na cele odbudowy. Odroczenie **nie** dotyczy zobowiązań dłużniczych rządów wobec osób prywatnych.

W razie zgody kongresu, rząd amerykański gotów jest należne mu z tytułu długów państw sojuszniczych spłaty na okres roku bieżącego, poczynając od 1 lipca 1931 r. pod warunkiem, iż **główne państwa wierzycielskie zgodzą się również odroczyć na jeden rok spłaty,** wynikające z zobowiązań dłużniczych. Prezydent **Hoover** zwraca uwagę, że **rząd amerykański celowo nie brał udziału w rokowaniach,** dotyczących ustalenia wysokości reparacyj niemieckich. **Uregulowanie zwrotu długów międzysojuszniczych** wobec Ameryki oparte zostało na **podstawie, która nie pozostaje w żadnym związku z reparacjami niemieckiemi, ani też nie uzależnia od spłat niemieckich zobowiązań odszkodowawczych.**

Kwestja reparacyj należy do problemu czysto europejskiego, z którym Ameryka nie ma nic wspólnego. Hoover wystąpił kategorycznie przeciwko wszystkim projektom, domagającym się skreślenia przez Amerykę długów państw sojuszniczych.

Berlin, 22. 6. (PAT). „Montag Post" donosi, że prezydent **Hindenburg** ubiegłej nocy **wysłał od prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera telegram,** w którym oświadcza, że ze względu na rozpaczliwe położenie narodu niemieckiego, **nie do pomyślenia jest, ażeby Niemcy mogły znosić dalej nałożone na nie ciężary reparacyjne.** Prezydent Hindenburg, nawiązując do oświadczenia **Hoovera** o sytuacji niemieckiej, zwrócił uwagę, że **zapewniona z Ameryki pomoc musi nadejść możliwie jak najprędzej, o ile ma być skuteczna.**

Żywiołowa manifestacja narodowa w Gardei

Uroczystość 10-tej rocznicy przyłączenia Gardei do Polski. Odsłonięcie pomnika Chrystusa-Króla

Wczoraj odbyła się **żywiołowa** manifestacja narodowa w Gardei z okazji 10 letniej rocznicy przyłączenia tego skrawka polskiego do ziemi macierzystej. Z tej okazji odbyło się odsłonięcie pomnika **Chrystusa Króla** oraz święto P. W. i W. F.

Uroczystość wypadła b. imponująco. Tuż nad granicą niemiecką zebrało się kilka tysięcy ludności. Przybyli delegaci wszystkich stowarzyszeń z całego okręgu ze sztandarami, bataljon P. W. i kompanja straży granicznej.

Poświęcenia wspaniałej figury Chrystusa—Króla, ufundowanej przez mieszkańców gminy Szynwałd, dokonał ks. prob. Heese, który wygłosił podniosłe kazanie patrjotyczne. Nabożeństwo odprawił ks. **Rynkowski.** Po nabożeństwie wygłoszono szereg przemówień, m. in. przemawiał starosta p. **Niepokulczycki** oraz w zastępstwie dowódcy dywizji pomorskiej dowódca 64 pp. pułk. Skroczyński.

Po przemówieniach odbyła się defilada, poczem nastąpił wspólny obiad polowy. Po południu odbyły się zawody sportowe, a wieczorem po rozdaniu nagród zabawa w lesie gardejskim.

Uroczystość wczorajsza była **jeszcze** jedną **żywiołową** manifestacją, dowodzącą, **że** Pomorze odwiecznie było i jest ziemią polską.

Pod hasłem katolickiego wychowania młodzieży

11-ty zjazd katolicki w Zbąszyniu

Zbąszyń, 22. 6. (PAT.). W sobotę i niedzielę odbywał się w Zbąszyniu 11-ty z rzędu zjazd **katolicki**, zwołany przez ligę katolicką pod protektoratem J. E. ks. prymasa **Hlonda pod hasłem encykliki Ojca św. Piusa XI. wychowania młodzieży.** Prócz ks. prymasa przybyli na inaugurację zjazdu przedstawiciele władz miejskich z Poznania dowódca O. K. generał **Dzierżanowski,** liczni przedstawiciele ziemiaństwa okolicznego, organizacyj i stowarzyszeń ze sztandarami, sodalicje, młodzież szkolna, harcerze i t. d. Po „Veni Creator" w kościele **nastąpiło** otwarcie zjazdu w przepełnionej sali strzelnicy. Po licznych przemówieniach powitalnych prezes prof. **Gantkowski** odczytał referat prof. **Steina** na temat „**Rodzina, państwo i kościół w dziedzinie chrześcijańskiego wychowania**". Wieczorem odbyła się na rynku manifestacja stowarzyszeń i społeczeństwa ku czci ks. prymasa.

W niedzielę rano zgromadziły się tłumy wiernych i liczne organizacje na jednym z placów skąd pochód udał się na plac przed kościół na **nabożeństwo,** które odprawił ks. prymas Hlond. Na trybunach naprzeciw ołtarza polowego zajęli miejsca przedstawiciele władz z p. wojewodą **Raczyńskim** na czele. Następnie ks. prymas udzielił zebranym **błogosławieństwa,** poczem zwiedził **wystawę książek i wystawę antyalkoholową.**

Wybory w Płocku

(o) **Warszawa**, 22. 6. (tel. wł.). Wybory **w całym okręgu płockim odbyły się w zupełnym spokoju przy średniem zainteresowaniu. Przeciętna ilość głosujących wynosi około 70 proc.**

Nigdzie nie zakłócono porządku publicznego, tak, że policja nie musiała ingerować.

Zagadkowe skrytobójstwo pod Grudziądzem

Wczoraj po południu znaleziono na szosie **Grudziądz — Niczwałd** broczącego we krwi młodzieńca. Opodal leżał jego rower. Rannego przewieziono do szpitala miejskiego w Grudziądzu. Śledztwo policyjne wykazało, że jest nim 18-letni uczeń kowalski **Bronisław Rodziński,** który wracając rowerem do domu, **padł ofiarą zamachu skrytobójczego.** Kula przebiła wątrobę i utkwiła mu w kręgosłupie. Stan rannego jest beznadziejny. Zbrodniarz najprawdopodobniej powodował się chęcią zemsty.

Olbrzymia afera w St. Zjedn.

Korespondent „Berliner Boersen Courier" donosi z New-Yorku, że szef wydziału w departamencie handlu, Ruy Hall, podniósł zarzut, jakoby amerykańska statystyka przywozu i wywozu była sfałszowana. Opublikowane tam cyfry przewyższają o około 300 milj. dolarów stan faktyczny — wobec czego nie może on tych danych użyć w wydawnictwie które opracowuje z polecenia ministerstwa. — Jest rzeczą charakterystyczną, że natychmiast Hall'owi wymówiono posadę.

O ile wiadomość, podana przez „Berliner Boersen Courier" odpowiada prawdzie, mielibyśmy tu do czynienia z olbrzymiem oszustwem statystycznem.

Minister spraw wewnętrznych p. Bronisław Pieracki

Prośba p. ministra spraw **wewnętrznych** gen. dr. Sławoj-Składkowskiego o **dymisję** została przez P. Prezydenta Rzplitej przyjęta i odpowiedni dekret został już podpisany.

P. minister Bronisław Pieracki, który obejmie **tekę spraw wewnętrznych,** powraca z urlopu i w poniedziałek dn. 22 bm. odbędzie się przekazanie ministerstwa przez ministra, gen. Składkowskiego p. ministrowi Bronisławowi Pierackiemu.

Gen. Sławoj-Składkowski obejmuje **stanowisko** wiceministra spraw **wojskowych** i szefa administracji armji.

Nowy gabinet austrjacki

Wiedeń, 22. 6. (PAT). **Nowy gabinet austrjacki** przedstawi się Izbie dn. 23 bm.

Prasa wiedeńska wita **nowy gabinet życzliwie,** stwierdzając, że nowo mianowany kanclerz **Buresch** cieszy się sympatją wszystkich stronnictw parlamentarnych. Socjaldemokraci zachowaja wobec nowego gabinetu **życzliwą neutralność.** Specjalne punkty programu oszczędnościowego **odłożone** zostaną do sesji jesiennej.

Medjolan entuzjazmuje się mistrzem Paderewskim

Medjolan, 22. 6. (PAT.). Medjolan **przyjmował Paderewskiego z niebywałym entuzjazmem.** Pomimo lata **teatr La Scala wypełniony był po brzegi.** Wchodzącego mistrza powitano długotrwałymi oklaskami. **Paderewski** grał z orkiestrą in la minor oraz wykonał szereg utworów Chopina. Dzienniki medjolańskie zamieszczają sprawozdania, stwierdzające, że koncert największego żyjącego pianisty był jego prawdziwym trumfem.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy przeciwalkoholowej

Projekt rozporządzenia **wykonawczego** do ustawy **przeciwalkoholowej, uzgadniany** obecnie **pomiędzy zainteresowanemi ministerstwami, zawiera między innemi postanowienie o zakazie sprzedaży i podawania na stół napojów** alkoholowych na lotniskach i dworcach **autobusowych.**

Wprowadzenie do wspomnianego projektu rozporządzenia tego postanowienia jest **wykonaniem** odnośnej uchwały senatu z dnia 21 marca r.b.

Bank Ludowy sprzedał gospodarstwo Niemcowi

Dziwne „operacje handlowe" polskiej instytucji w Kowalewie

Z poważnych kół obywatelskich otrzymujemy do wiadomości następujący fakt, który musi obudzić w opinji polskiej zaniepokojenie, skoro w dzimy coraz bardziej malejącą troskę o ochronę naszego stanu posiadania na Pomorzu, wobec ekspansji niemieckiej.

Bank Ludowy w Kowalewie nabył na licytacji gospodarstwo rolne 100 morgowe stanowiące własność niejakiego Raczkowskiego w Bielsku, **za cenę 33.000 zł.**

Wedle naszej informacji, Bank Ludowy wymienionej wyżej sumy **nie wpłacił gotówką,** lecz przejął długi hipoteczne, a resztę ceny kupna miał wpłacić spadkobiercom.

Gdy spadkobiercy naciskali na Bank o spłatę omówionej sumy, Bank wystawił gospodarstwo na sprzedaż za cenę 44.000 zł. przy wpłacie 30.000 zł.

Rzecz jasna, że musiało chodzić o to, by nabywcą tego gospodarstwa był Polak, skoro byli także nabywcy niemieccy.

Wedle naszych informacyj jednym z najpoważniejszych reflektantów był rolnik z Bielska Zygmunt Czajkowski, który ofiarowywał za to gospodarstwo **44.000 zł.** przy całkowitej wpłacie, jednakże pod warunkiem, że najpierw sprzeda swoje własne gospodarstwo.

W czasie pertraktacji o sprzedaż swego gospodarstwa przez Czajkowskiego, pośrednicy zaofiarowali w imieniu Banku Ludowego gospodarstwo Raczkowskiego **za cenę wyższą, bo za 46.500 zł. Niemcowi** z Zamku Golubskiego Jakóbowi Adamowi i **Niemiec ten gospodarstwo to od Banku Ludowego kupił.**

Wedle naszych informacyj prezesem Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Kowalewie jest ks. senator Bolt, prezes Zarządu Stronnictwa Narodowego na Pomorzu.

Ubolewać należy w najwyższym stopniu że instytucja pozostająca pod nadzorem takich osobistości popełnia dla zysku 13.500 zł. tego rodzaju transakcje, któremi **uszczupla polski stan posiadania na Pomorzu i ułatwia niemiecki „Drang nach Osten" przez brak skrupułów** w tego rodzaju operacjach handlowych.

Fakt powyższy obudzić musi prawdziwy niepokój na terenie Pomorza.

Wierzyciel Europy zabiera głos

Niemcy w roli „bankruta"

Z Waszyngtonu dochodzą wieści bardzo interesujące i znamienne.

Mianowicie w tamtejszych kołach politycznych dokonywuje się zwrot w zakresie dotychczasowych poglądów na sytuację finansową amerykańsko-europejską. Niewątpliwie że na widownię wypłyną sprawy tak doniosłe z punktu widzenia europejskiego jak zagadnienie spłaty długów wojennych odszkodowania.

Jak wiadomo same odsetki z tego tytułu spłacone St. Zjednoczonym przez państwa europejskie wynoszą około miljarda dolarów rocznie.

Z tego też powodu przybycie do Europy amerykańskiego sekretarza stanu Mellona, który ma zbadać gospodarkę finansową Europy pod kątem interesów amerykańskich wzbudziło wielkie zainteresowanie w sferach politycznych.

Mellon odbył konferencje z Mac Donaldem—jak donoszą pisma zagraniczne — w obecności min. Hendersona, a oprócz tego rozmawiał z dyrektorem Banku angielskiego Normanem i min. skarbu Snowdenem. Z Paryża przybył przedstawiciel Banku francuskiego p. Lacour-Gaillet, który w rozmowach z Mellonem omawiał ewentualną sanację Credit-Anstaltu w Wiedniu.

Należy z wielką rezerwą przyjąć pogłoskę o zmianie kursu polityki w Waszyngtonie — pisze natomiast Temps.

Tymczasem cała kampanja prasowa propagandy niemieckiej wysila się w sposób niezwykle gorączkowy, aby opinję amerykańską podciągnąć na własną korzyść. Rozlega się zatem znowu piosenka o katastrofie finansowej Niemiec, która wkrótce ma przybrać formy zupełnego bankructwa. Propaganda niemiecka w tym celu uruchomiła wszelkie środki. Pisze się zatem i alarmuje, że bankructwo Niemiec pociągnęłoby za sobą bankructwo tych państw, które w Berlinie zaangażowały swoje kapitały.

INTERWENCJA WASZYNGTONU

Niewątpliwie i o zagadnieniach niemieckich jest mowa w Waszyngtonie. obiega bowiem pogłoska o ewentualnem dwuletniem moratorjum dla Niemiec, lub też o pożyczce amerykańskiej która byłaby dołączona do długów reparacyjnych.

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Hoover oświadczył, iż konferował w sprawie pewnych zarządzeń jakie możnaby podjąć w celu przyczynienia się do podniesienia gospodarczego kraju i zagranicy. Rozmowy te dotyczyły w szczególności sytuacji Niemiec, jednakże dotychczas nieustalono jakiegoś planu i nie powzięto ostatecznych decyzyj.

W Berlinie oświadczenie Hoowera wywołało zrozumiałe wrażenie. Według informacyj prasy niemieckiej, które należy przyjąć ze zrozumiałą rezerwą. Oven Yong przedłożyć miał Hoowerowi plan pomocy dla Niemiec Dzienniki powtarzają wiadomość „Eweninig Star", iż rząd amerykański zaproponować ma mocarstwom sojuszniczym zawieszenie długów międzysojuszniczych na pewien czas, pod warunkiem jednak, iż mocarstwa te zgodzą się odroczyć na taki sam okres spłaty reparacyjne Niemiec. Równocześnie koła finansowe Nowego Jorku mają popierać projekt udzielenia Bankowi Rzeszy za pośrednictwem Federal Reserve Bank kredytu w wysokości 300 miljonów dolarów.

NIEMIECKIE BALONIKI

Korespondenci pism niemieckich z Nowego Jorku i Waszyngtonu donoszą m. in. źe dalszym etapem pomocniczej akcji Stanów Zjednoczonych dla Niemiec miałoby być zainicjowanie między narodowej konwencji mocarstw aljanckich, która miałaby rozważyć problem reparacyjny wogóle. Ponieważ jednak kwestja moratorjum długów wojennych wymagałaby zgody parlamentu amerykańskiego, który zbiera się dopiero w grudniu, Niemcy zażądają pomocy natychmiastowej, prawdopodobnie więc będzie Niemcom udzielony narazie wspomniany wyżej kredyt. Nie jest również pewne, czy parlament amerykański nie podniesie opozycji przeciwko projektowi Hoovera co do moratorjum długów wojennych. Pisma niemieckie zapewniają jednakże, że Hoover uzyskał już aprobatę przedstawicieli wszystkich stronnictw (naszem zdaniem wydaje się to jeszcze bardzo problematyczne). Co się zaś tyczy udzielenia Niemcom kredytu, sprawa ta uważana jest tu za rzecz prawie pewną i to w terminie najbliższym. Kwestja moratorjum dla długów wojennych natomiast w terminie późniejszym. Pod sekretarz stanu, Stimson, podczas swego pobytu w Europie ma przygotować rzekomo akcję, zdążającą do moratorjum długów wojennych.

Zapowiedziana akcja pomocy amerykańskiej dla Niemiec uważana jest w Berlinie za „najdonioślejszy wypadek polityczny w świecie od czasu wojny".

Gdyby cała sprawa rzekomej pomocy Ameryki dla Niemiec przedstawiała się istotnie w ten sposób, donosi korespondent berliński „Kur. Warsz.", jak to pisze prasa niemiecka, w takim razie fakt akcji amerykańskiej uważaćby można za dowód, iż Niemcom udało się istotnie pozyskać w Chequers — jakiemi obietnicami, niewiadomo — nietylko Anglję, lecz i Amerykę dla swych żądań rewizyjnych, a więc udało się im to, czego pragnęli: utworzyć nowy front angielsko-amerykańsko-niemiecki przeciwko Francji, — umocnić znacznie swe stanowisko na terenie międzynarodowym.

Zbyt jednostronne jednak wydaje się doniesienie niemieckie i nie można je brać na serjo

Pod wpływem wiadomości z Nowego Jorku i Londynu kursy na giełdzie berlińskiej wykazały z początku silną tendencję zwyżkową, która jednak nagle się załamała Nastąpił dalszy odpływ dewiz z Banku Rzeszy wynoszący w ub piątek 60, a w sobotę 70 miljonów marek.

Jakkolwiek nie można w tej chwili jeszcze nic pozytywnego stwierdzić, nie mniej jest rzeczą niewątpliwą, iż stoimy w przededniu jakiegoś zasadniczego zwrotu na forum międzynarodowem. Następstwa tego zwrotu mogą zaważyć również na europejskim kryzysie ekonomicznym. Stanowisko St. Zjednoczonych wobec żywotnych zagadnień europejskich wątpić należy czy zmieni się raptownie i radykalnie, lecz, że powinno uledz zmianie nie może być wątpliwości. To że propaganda niemiecka pragnie za wszelką cenę upiec pieczeń niemiecką w dzisiejszych warunkach jest zrozumiałem. Nie odznacza się ona nigdy ani umiarkowaniem ani taktem już to samo ją dyskredytuje temwięcej dziś, gdy chodzi nietyle o rozwiązanie zagadnień li tylko niemieckich, lecz ogólno—europejskich.

W każdym razie inicjatywa Białego Domu w kierunku podniesienia gospodarczego Starego i Nowego Świata zasługuje pod każdym względem na specjalną uwagę.

Meinla

Kawa
Herbata
Kakao
ogólnie cenione.

9226

Bydgoszcz,
Gdańska 9

11 list w walce o 5 mandatów poselskich

Jakie wyniki przyniosą wybory płockie?

W ub. niedzielę w okręgu wyborczym nr. 9 Płock—Sierpc—Rypin—Płońsk odbyły się wybory uzupełniające do Sejmu na skutek decyzji Sądu Najwyższego unieważniającej wybory w tym okręgu przeporwadzone dnia 16 listopada ub. r.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie dodatkowych wyborów na podstawie 109 ustawy ordynacji wyborczej — wybory płockie odbyły się z uwzględnieniem tych samych spisów wyborców i tych samych zgłoszonych list wyborczych, co przy wyborach w dn. 16 listopada ub. r.

Sytuacja wyborcza w okręgu płockim naświetla następujące zestawienie porównawcze wyborów sejmowych z r. 1928 i 1930.

Liczba:	1928 r.	1930 r.
wyborców	173.579	180.162
głosujących	151 480	141.233
głosów unieważnionych	462	13.170
głosów ważnych	151.018	128.063
Listy: B. B.	23.341	43.495
Stron. narodowe	19.999	—
Centrolew	76.262	63.095
Frakcja rewolucyjna	—	3.987
Piast ch. d.	6.047	—
Stron. radyk. chłop.	240	—
Żydzi	18.883	13.692
Komuniści	2.887	1.955
Monarchiści	1.397	—
Inne	1.962	1.839

W r. 1928 dzielnik wyborczy wynosił 19.361. Socjaliści, którzy zyskali 38.722 głosy, dostali 2 mandaty. Wyzwolenie z 37.540 głosami otrzymało 1 mandat i tak samo po jednym pośle przeprowadziły lista rządowa i Str. Nar. W r. 1930 dzielnik wyborczy wynosił 21.031. Trzy mandaty przypadły Centrolewowi, dwa liście rządowej. Lista Str. Nar. była unieważniona.

Wybory zeszłoroczne wykazały zmniejszenie się głosów Centrolewu, które tem bardziej się uwydatni, jeśli do cyfr, przypadających na tę listę w r. 1928 (w którym uwzględniliśmy głosy oddane na listy P. P. S. i Wyzwolenia) doliczymy także głosy piastowskie z listy Piast—Ch. D. A trzeba wiedzieć, że w tym okręgu socjaliści oddawna rej wodzili; w samym Płocku przed niedawnym jeszcze czasem opanowali całą gospodarkę miejską. Socjalistyczne władztwo skończyło atoli na bankructwie.

Do obecnych wyborów dodatkowych staje jedenaście list: Lista Nr. 1 BBWR., Nr. 2 — PPS. d. fr. rew., Nr. 4 — Stronnictwo Narodowe, Nr. 5. — „Bund", Nr. 6. Poalej-Sjon, Nr. 7 — Centrolew, Nr. 17 — Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce, Nr. 18 — Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy —, Nr. 22 — PPS.-lewica, Nr. 23 Zjednoczona Lewica Chłopska „Samopomoc", Nr. 24 — Zjedn. Ruch Chłopsko-Robotn

Wybory obecne niewątpliwie staną się sprawdzeniem nastrojów politycznych w okręgu 9. Wielką wagę przykładały do nich ugrupowania partyjne a zwłaszcza socjaliści i stronnictwa narodowe. Ambicje stronnictwa narodowego, jak wynikało z kampanji wyborów, zmierzały do uzyskania 2 mandatów. Wynik wyborów wiadomy będzie oficjalnie dopiero dziś.

Narazie zatem ograniczyć się trzeba do powyższych zestawień.

B. minister kolei aferzystą

Wielki proces w Pradze — Jak minister Strzibrny zarabiał z bratem miljony na dostawach węgla

Toczy się w tej chwili w Pradze czeskiej sprawa **b. ministra i znanego polityka Jerzego Strzibrnego.**

Jerzy Strzibrny wykorzystał urząd ministra kolei, który pełnił w latach **1923—1925, dla własnych korzyści.** Mianowicie dostawę węgla dla kolei oddał spółce, w której brał **udział jego brat, Franciszek i kupiec Stejskal. Obydwaj wymuszali na firmach węglowych prowizję od 20—70 halerzy na centnarze. Zarobili przeszło 20 miljonów koron czeskich....** W czasie strajku górników w r. 1923 spółka ta wywoziła zagranicę **gorszy węgiel z Czech, a potem go importowała jako węgiel angielski...** Za czasów ministerstwa Jerzego Strzibrnego sprowadzono z Niemiec **2.600 wagonów i na tym interesie Franciszek Strzibrny zarobił 26 miljonów koron czeskich. Interesy** załatwiano przy pomocy praskiego Banku Dyskontowego. któregi główną figurą był **Franciszek Strzibrny;** kontem jego jednak dysponował brat-minister. Kiedy zaś Bank ogłosił niewypłacalność, otrzymał pomoc rządową, a na tej „sanacji" Franciszek Strzibrny zarobił **750 tys. kor. czeskich.**

Głównym argumentem oskarżonego jest to, że pieniądze, które mu wpływały tytułem tych i innych interesów, **obracał na cele partji, do której należał, narodowo-socjalistycznej.**

Afera Strzibrnego ma swoje polityczne podłoże. Jerzy Strzibrny był jednym z przywódców **stronnictwa narodowo-socjalistycznego,** które nadawało ton życia politycznemu Czechosłowacji w pierwszych latach po przewrocie, z których wyszli tacy politycy, **jak Benesz, lub Kłofacz.** Z ramienia też tego stronnictwa był Jerzy Strzibrny ministrem kolei przez 3 lata.

Po pewnym jednak czasie popadł Jerzy Strzibrny w konflikt z paroma kolegami partyjnemi, zwłaszcza z min. Beneszem.

Strzibrny **został z partji wykluczony** i rozpoczął gwałtowną kampanję słowem i pismem przeciw partji narodowo-socjalistycznej i przeciw min. Beneszowi.

Razem z Gajdą (b. szefem sztabu jener.) założył partję faszystowską i grzmiał na „zgniły parlament". Pokazało się jednak że jeśli kto to najmniej **Strzibrny miał do tego prawo.**

Afera Strzibrnego jest niewątpliwie przykrą sprawą.

Demaskuje Strzibrnego jako pospolitego szantażystę i aferzyste.

Jak zachować siły fizyczne i duchowe?

Odpowiedź i wyjaśnienie na to tak ważne pytanie możecie otrzymać łącznie z próbną paczką „Fregalinu" D-ra med. H. Schulze bezpłatnie i bez zobowiązania. Prosimy zwrócić uwagę na ogłoszenie, znajdujące się w tym samym numerze pisma. Należy je dokładnie przeczytać i jeszcze dziś napisać do D-ra med. H. Schulze, Berlin-Charlottenburg 2.

„Mandaryni" strzelają z ukrycia

Na marginesie dyskusji nad złą gospodarką miejską

Nareszcie odezwali się „Oni"... Otoczeni **murem** katarzyńskich okopów od miasta i społeczeństwa, zasiedziali na starej „parafji" tych „złotych czasów" gdy ręka rękę myła, obowiązani kagańcem milczenia do... niepuszczania pary z ust w sprawach miejskich przez organy „nadzorcze" pisma, które spełniają równocześnie funkcje wysokich „mandarynów" miasta, — nagle przemówili.

Przemówili wobec katastrofalnego wyniku ostatnich wyborów do magistratu, gdzie wbrew **woli** i propagandzie samej „głowy miasta" i jej najbliższych „pupilów" — wyszli z wyborów większości Rady ludzie, których wybór **bladym strachem** uderzył w mury katarzyńskie.

Zatem odezwały się nożyce, gdy tylko uderzono w stół.

Odezwali się — „my, poważna część obywatelstwa toruńskiego", innemi słowy przez tubę słowopomorską — zaczyna przemawiać zagrożony, przelękniony **„stan posiadania"** na ratuszu toruńskim.

Czy merytorycznie mówią „oni" o **PRZESZŁO PÓŁ MILJONOWYM DEFICYCIE** miasta? Czy **WYKAZUJĄ FATALNĄ GOSPODARKĘ „SIEDMIOLETKI"** panaboltowej, czy analizują ten niesłychany fakt, że

gdy w roku 1924 na administrację wydawano 7 procent sumy budżetowej, obecnie wydaje się 31 proc. na koszta administracji. Gdy w r. 1924 pokrywano jeszcze z dochodów i majątku miejskiego 70 procent budżetu — to dziś z tego źródła pokrywa się zaledwie 14 do 15 procent budżetu, a resztę pokrycia wyszukuje się w podatkach i daninach (nadzwyczajnych), z kieszeni oczywiście mieszkańców gminy!!

Nie. Oni mają tylko obawę o „komisarskie rządy". Ledwie im przez gardło przejdzie takie **określenie**, że

„**w gospodarce miejskiej są różne niedomagania** (chociaż są one mniejsze w Toruniu, niż w innych miastach prawdziwie „sanacyjnych")."

A główny cel przerzucić dyskusję z rzeczowego rozważania na tory polityki, poplątać zagadnienie gospodarki miejskiej panów Boltów, Basińskich etc. z walką z „sanacją" i wykpić się frazesem.

CO MÓWI RZECZYWISTOŚĆ?

Przypatrzmy się tym wywodom „Sł. Pom." p. t. „**Komisarskie samorządy**".

Zacznijmy od Lwowa i Krakowa, gdzie rzekomo grasują rady miejskie nie z wyboru lecz z nominacji. Na czele redakcji „Słowa" stoi „Pomorzanin", znający prawdopodobnie lepiej stosunki ustroju administracyjnego w b. Galicji niż na Pomorzu, ale jak się z tego artykułu okazuje, nie zna on i tamtych stosunków. Gdyby je bowiem znał, toby napewno wiedział, że dotąd nie zmieniono tam ordynacji wyborczej do samorządów, a że dokonywanie wyborów według nich byłoby dzisiaj anachronizmem, wobec tego powierzono kierownictwo Rad powiatowych, starostom i aż do czasu opracowania małej ustawy samorządowej pozostawia się ten stan niezmienionym.

Jeżeli zmian tych nie dokonała endecja w przeciągu lat ośmiu, kiedy dzierżyła rządy kraju niepodzielnie, to niechże da sanacji czas do opracowania potrzebnej reformy ustroju samorządowego, które traktuje się obecnie znacznie poważniej, począwszy od najniższej jednostki, jaką jest gmina, a na województwach skończywszy.

Inaczej rzecz przedstawia się w Lublinie, gdzie urzędowanie komisarza uzasadniają inne powody, w polskiej ustawie o samorządach miejskich przewidziane. Polska ustawa samorządowa chce mieć w radach miejskich **przedstawicielstwa interesów gospodarczych, a nie politycznych.**

Najgorzej jednak dopisała autorowi artykułu znajomość stosunków na Pomorzu, coby kazało w nim upatrywać albo „tarnowskiego" Pomorzanina, albo „pomorskiego" Małopolanina.

„Fachowiec" frazesu

Kiepski bo egzamin zdaje ten „fachowiec samorządowy", imputując sanacji swą własną ignorancję do ustroju samorządów w b. Dzielnicy Pruskiej, a specjalnie owego osławionego „komisarza, który musi się piąć" po szczeblach radcy i wiceprezydenta do godności... komisarza.

Ten ustęp polega na trwo[illegible]ych obawach i na dyskretnych informacjach „osoby zainteresowanej", **bo tylko ona może owemu radcy oddać decernat i godność wiceprezydenta**, a równocześnie na zupełnej nieznajomości autora ustroju samorządowego dla sześciu, względnie siedmiu wschodnich prowincji Królestwa Pruskiego.

PRZEPISY ORDYNACJI MIEJSKIEJ.

Obowiązująca po dziś dzień ordynacja miejska przewiduje w paragrafie 33 wypadki kiedy i na jak długi czas może nastąpić powołanie komisarycznego kierownika samorządu miejskiego. Są to nieliczne wypadki dwukrotnego niezatwierdzenia burmistrza przez władzę nadzorczą i idącego za tem rozwiązania Rady miejskiej.

Obrany legalnie i zatwierdzony burmistrz jest nieusuwalny i **tylko w drodze dyscyplinarnej** można się go pozbyć. U nas to jednak nie zachodzi, bo wyrozumiałość władz nadzorczych jest bardzo pobłażliwa, by się do tego środka uciekać. Kwestja stała się otwartą **dopiero teraz na skutek ostatnich wyborów do Magistratu**, na które p. Prezydent swojem **nielegalnem wystąpieniem** starał się wywrzeć **niedozwolony wpływ**, stając tem samem w kolizji z postanowieniem ustawy o ochronie czystości wyborów do sejmu, senatu i samorządów z dn. 12. 2. 1930 r. (Dz. U. poz. 123). Artykuł 4 pkt. a) i b) piętnują wyraźnie sposób wystąpienia p. Prezydenta, jako **występek**, i jeżeli zajdą **jakieś nieprzyjemne konsekwencje tego niefortunnego wystąpienia**, to nie będzie to wynikiem jakichś zabiegów sanacyjnych, lecz prostem następstwem zastosowania przepisów ustawy, która jest tak samo dla sanatora jak i endeka obowiązująca.

Ale to już troska nie nasza. Konstatujemy jednak, że atak polityczny w stronę „sanacji" pod pozorem obrony „samorządu miejskiego, **jako reduty tego prawa narodu polskiego**" — jest tylko taktycznym kontratakiem zagrożonych w swym stanie posiadania mandarynów miejskich, zaniepokojonych następstwami swej gospodarki.

„My, obywatele... **będziemy wszystkiemi siłami bronili niezależności i godności samorządów przed polityczną zachłannością** partyjnictwa sanacyjnego" — woła tuba Słowopomorska.

Sens tego apelu doskonale rozumiemy my i rozumie społeczeństwo toruńskie, znające przecież świetnie linję koligacji, pokrewieństw, wpływów i inne części składowe owego... „My".

„My" pracujemy przecież w radach nadzorczych „Słowa", w zarządzie Stronnictwa Narodowego, w radach nadzorcz. „Rudaku"...

„My" decernujemy w Miejskiej Kasie Oszczędności, my tworzymy familijkę zgraną i kochaną, i „nam" się należy przecież kierownictwo finansów miejskich.

„Nasi" należą do rad nadzorczych Kasy Oszczędności, służą więc ołtarzowi samorządowemu, „nasi" zarządzają „Rudakiem", „nasi" zajmują się nawet rozprzedażą cegły, a wszyscy razem „My" i „nasi" załatwiamy nieraz i sprawy miejskie.

Wygodna to placówka, rentowna, i trzeba ją mieć w garści, to też ‚będziemy wszystkimi siłami bronili jej" — aż do upadłego.

Doskonale ten wysiłek patrjotyczny rozumiemy z punktu widzenia interesów „Słowa" i jego pupilów.

Ale piętnować musimy ten stan rzeczy z punktu widzenia interesów miasta i jego obywateli.

O to dobro miasta walczyć będziemy niezłomnie, wiedząc o tem, że tu **opinja Torunia jest jednolicie z nami.** Wyrok zapadł już w wieczornych wyborach dnia 17 czerwca.

Skandaliczny rocznik dyplomatyczny

Brednie almanachu angielskiego o Polsce

Od szeregu lat wychodzi w Londynie najpopularniejszy na świecie rocznik dyplomatyczny „The Statesman's Year Book". W najnowszym tomie z roku bieżącego czytamy w przedmowie: „Rocznik niniejszy jest **zwierciadłem stosunków politycznych i gospodarczych w krajach** całego świata, tak jak się one przedstawiają do dnia 31 marca 1931 r."

Zobaczmy, jak to „zwierciadło" odbija obraz stosunków politycznych w Polsce.

Dla lepszego uwypuklenia rzeczy zanotujmy, że w roczniku tym podane są nawet z małych i najmniejszych państw najważniejsze informacje polityczne aż **po marzec 1931 r.** np. z Boliwji, Panamy, Salwatoru, Urugwaju i t. d. A jakie wiadomości z Polski? Cokolwiek mniej aktualne: skład rady ministrów z dn. 29 grudnia 1930 roku z premjerem Bartlem na czele (str. 1189).

W dziale Hiszpanji mamy już akt proklamowania republiki (14 kwietnia 1931 r.) i skład nowego republikańskiego rządu (str. 1273). Tak samo Japonja ma tu skład gabinetu z kwietnia 1931 r. (str. 1045). A o Polsce w tym najaktualniejszym almanachu — informacje o **gabinecie profesora Bartla.**

Ale to jeszcze pół biedy. Są tam rzeczy o wiele gorsze.

Na str. 1081-ej czytamy:

„**Litwa**: Litwini utrzymują, że stolicą Litwy jest Vilnius (Wilno). Inne większe miasta: Kaunas (Kowno), siedziba rządu, Gardinas (Grodno), Kłajpeda (Memel i Suvalkas (Suwałki), Siaulias (Shavli), Pahevezys (Poneviej). Z tych miast Wilno, Grodno i Suwałki są **w posiadaniu Polski**".

Oto styl ‚dyplomatyczny" w tak poważnem wydawnictwie, które trafia do **wszystkich ośrodków politycznych obu półkul.**

A dalej w „Skorowidzu":

Na str. 1448 — „Suwalki (Litwa)". Na str. 1457 — „Vilna (sporne)", „Vilnius (Litwa)".

Ten „sukces" propagandy litewskiej mocno obniża powagę znanego almanachu angielskiego.

Ćwierć miljona ofiar na rzecz powodzian

Główny Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi na Wileńszczyźnie, Nowogródczyźnie i Grodzieńszczyźnie zebrał do dn. 18 bm. z ofiar społecznych 251.836 złotych na rzecz niesienia pomocy ofiarom powodzi.

Sprawa rent dla wdów po inwalidach

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał bardzo ważne orzeczenie w sprawie renty dl wdów po inwalidach wojennych.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy inwalidzkiej ustalało, że wdowa po inwalidzie, która zajmuje się wychowaniem przynajmniej dwojga dzieci, otrzymuje 50% renty inwalidzkiej, wdowa, zaś, posiadająca jedno dziecko — tylko 30%.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił w jednym z procesów orzeczenie, wydane na zasadzie tego rozporządzenia, jako niezgodne z ustawą, uznając, że renta w wysokości 50 proc. przysługuje również wdowom po inwalidach, wychowującym jedno dziecko.

Na froncie bezrobocia

Na ogólną liczbę 304.230 bezrobotnych w Polsce w dniu 13 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawia się następująco:

Górnicy 13.837 bezrobotnych, hutnicy — 2.531, szklarze — 2.940, metalowcy — 25.224, włókienicy — 22.952, robotnicy budowlani — 26.717, pracownicy umysłowi — 27.921. Liczba robotników niewykwalifikowanych pozostających bez pracy wynosiła w dn. 13 bm. 154.791.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 120.183, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 6.702 robotników, przez 2 dni w tygodniu 7.176 robtników, przez 3 dni w tygodniu 40.884 robotników, przez 4 dni — 27.759, przez 5 dni — 37.662.

Nowe hasło Fidacu

Fidac (Międzyaljancka Federacja b. Kombatantów), do którego należy również szereg polskich organizacyj b. wojskowych, przyjął obecnie nowe hasło, mające symbolizować pracę tej potężnej międzynarodowej organizacji. Hasło to brzmi: „Olim victoriae, pacis hodie artifices" (Ongiś wszystko zrobiliśmy dla zwycięstwa, dziś dla pokoju).

Fundusz bezrobocia w Anglji na wyczerpaniu

Na posiedzeniu izby gmin minister pracy, Miss Boudfield, wyjaśniła, że do chwili obecnej zaliczki udzielone przez skarb funduszowi bezrobocia wynoszą 85.620.000 funt. szterl. czyli, że do zupełnego wyczerpania funduszu zapomogowego pozostaje jeszcze 4.380.000 f. szt. Suma ta będzie prawdopodobnie całkowicie wyczerpana w ciągu lipca 1931 roku, wobec czego jest rzeczą niezbędną obmyślenie nowych źródeł zapomogowych.

Dalszy odpływ złota z Niemiec

Bank angielski zakupił w dniu 15 bm. złota sztabowego z Niemiec za 727.800 Ł., a w dniu 16 czerwca za 441.214 Ł.

Nieprawdziwa pogłoska

Jedno z pism warszawskich podało dnia 20 bm. wiadomość, jakoby na ostatniem posiedzeniu rady ministrów zapadła decyzja zupełnej likwidacji Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych.

Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że wiadomość ta jest całkowicie nieprawdziwa. Na radzie ministrów, jak się dowiadujemy, sprawa likwidacji Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych nie była nawet dyskutowana.

Żona brata cara Mikołaja II procesuje się ze skarbem naszego państwa

Ma apetyt na majątki po b. Wielkim Księciu Michale

W jednem z pism warszawskich ukazała się wiadomość o tem, że t. zw. morganatyczna żona Wielkiego Księcia rosyjskiego Michała hrabina Brassowa wytoczyła skarbowi państwa polskiego proces o zwrot majątków b. księcia Mikołaja. Tło całej sprawy jest bardzo charakterystyczne.

Na mocy Traktatu Ryskiego, zawartego pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Republik Sowieckich, **wszystkie dobra rodziny carskiej** na ziemiach Rzeczypospolitej przeszły na własność **Skarbu Państwa Polskiego.** Pośród tych dóbr znajdują się duże majątki ziemskie, należące do wielkiego księcia **Michała, brata Mikołaja II.**

W pierwszych dniach marca 1917 r. car Mikołaj II przekazał właśnie wielkiemu księciu Michałowi koronę cesarską, wtedy, gdy zrzekł się tronu i za siebie, i za swego syna Aleksego.

Wielki książę Michał Aleksandrowicz **nie przyjął** „podarunku" cesarskiego brata i w osobnym manifeście przekazał zkolei przyszłej Konstytuancie decyzję o formie ustroju prawno-państwowego Rosji.

Bolszewicy zamordowali w r. 1918 wielkiego księcia Michała; piszemy: **„zamordowali"** z tego względu, ponieważ o ile wiadomo, zginął **on z rąk tłumu podczas rozruchów lokalnych, a nie skazany przez żaden Trybunał Rewolucyjny.** Dlatego też **brak jakichkolwiek dokumentów**, dotyczących jego śmierci.

Majątki, należące kiedyś do wielkiego księcia Michała, mają wartość **kilkadziesięciu miljonów złotych; opłaty sądowe o zwrot tych majątków przy wszczęciu sprawy cywilnej wynosiłyby 60.000 zł.**

Hr. Brassowa przebywająca obecnie za granicą sądzi, że własność **skarbu polskiego winna** „wrócić" do niej, ponieważ rodzina jej męża **zrabowała ongiś całą Polskę, a** jej samej nie chciała włączyć do dynastji.

Niewątpliwie czynniki miarodajne ustosunkują się do tej sensacyjnej sprawy tem więcej, że „Robotnik" podniósł, że pono sądy przyznały Brassowej t. zw. **prawo ubogich, czyli miały ją zwolnić od opłat sądowych**, wynoszących 60 tys. zł.

Brzmi to bardzo nieprawdopodobnie.

Potężny szaniec piersi z gleby pomorskiej
rozwinie się ku chwale mocarstwowej potęgi Rzplitej
Z obrad P. T. R. powiatu toruńskiego

Wczoraj w niedzielę odbyło się w „Dworze Artusa" doroczne walne zebranie powiatowe Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego powiatu toruńskiego. W zebraniu wzięło udział około 200 delegatów i członków. Zebranie, które rozpoczęło się o godz. 11.30 poprzedziła msza św. na intencję zjazdu w kościele św. Jana, którą odprawił ks. Goga, podczas której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Wysiński.

W południe zagaił walne zebranie prezes towarzystwa Ł. Szedlin-Czarliński dłuższem przemówieniem, które w streszczeniu podajemy poniżej, witając przedstawicieli władz i delegatów. Na zebraniu byli m. i. obecni reprezentant p. wojewody radca p. Tollik, starosta grodzki p. Staniszewski, przedstawiciel starosty powiatowego p. dr. Szwarc, przedstawiciel Pom. Izby Rolniczej p. nacz. Buczek, reprezentant Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, p. Pióro, powiatowy komisarz Ziemski p. Soczkiewicz, dyr. Związku Rewizyjnego p. Bielecki, dyr. Komunalnej Kasy Oszczędności p. Zalewski. Dyrekcję PTR reprezentowali pp. dyr. Otmianowski, Zdrojewski i Ulasiński.

Po przemówieniu wstępnem prezesa Czarlińskiego zebrani wysłuchali sprawozdań instruktorjatu rolnego i sekretarjatu powiatowego, wygłoszonych przez p. Ziemnickiego, — poczem w zastępstwie prezesa PTR p. Donimirskiego wygłosił przemówienie p. dyr. Otmianowski, przedstawiając zabiegi PTR w walce z przesileniem w rolnictwie. Po dyskusji na temat sprawozdań nastąpił podział zebrania na sekcje, poczem rozpoczęły się przeszło 2 godzinne obrady sekcyj. Obradowały cztery sekcje, hodowlana, rolna, osadnicza i społeczno-ekonomiczna. W sekcji hodowlanej obradującej pod przewodnictwem p. Szczepińskiego wygłosił referat p. inż. Skrzypek na temat „Zużytkowanie pasz z szczególnem uwzględnieniem wyprodukowanych w gospodarstwie własnem", w sekcji rolnej pod przewodnictwem p. Kentzera referat wygłosił p. inż. Polakowski na temat „Organizacja drobnych gospodarstw", w sekcji osadniczej pod przewodnictwem p. Wojciechowskiego mówił p. dyr. Zdrojewski na temat „Opieka osadnicza", a w sekcji społ.-ekonomicznej pod przewodnictwem p. Buczkowskiego p. Manthey mówił o „najpilniejszych potrzebach rolnictwa na tle dzisiejszego kryzysu".

Po zakończeniu obrad sekcyj w drugiej części walnego zebrania prezes p. Czarliński odczytał szereg rezolucyj sekcyjnych, które przez zebranie zostały jednogłośnie uchwalone, poczem p. prezes Czarliński zamknął walne zebranie, życząc członkom pomyślnej i owocnej pracy na roli szczerem Szczęść Boże!

Poniżej zamieszczamy streszczenie przemówienia p. prezesa Czarlińskiego oraz najważniejsze dane ze sprawozdania instruktorjatu rolnego i sekretarjatu powiatowego PTR pow. toruńskiego.

Przemówienie prezesa Zarządu Pom. T-wa Rolniczego pow. toruńskiego.

Jak rok rocznie tak i dzisiaj mam zaszczyt przedstawić Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie roczne i program pracy na rok przyszły.

Miniony rok sprawozdawczy był dla produkcji rolnej wysoce niebezpiecznym, z powodu postępującego spadku cen płodów rolnych na krajowych i światowych rynkach zbytu. Byliśmy świadkami nieprzerwanej zniżki, a nieświadomi całej głębi źródła tego fatalnego objawu, łudziliśmy się zmianą konjunktur. Tymczasem, tak samo jak w Polsce, był prawie na całym świecie dobry urodzaj, za wzmożoną podażą nie podążył popyt. — Silny spadek cen wszystkich artykułów rolnych tem dotkliwiej dał się odczuć rolnictwu polskiemu, że już niekorzystny rok 1929 wyczerpał słabe kapitały obrotowe warsztatów rolnych. O ile w 1929 r. pogorszone położenie produkcji roślinnej znajdowało pewną kompensatę w korzystnych konjunkturach dla hodowli, o tyle w roku sprawozdawczym sytuacja tej gałęzi również się pogorszyła. — Szczególnie dotkliwie odczuliśmy **pogorszenie konjunktur eksportowych**, ponieważ rynek wewnętrzny wskutek silnego spadku siły nabywczej nie mógł pochłonąć zwiększonej produkcji.

Powyższe objawy kryzysu ekonomicznego, które zaznaczyły się w całym szeregu państw europejskich i zamorskich, przerodziły się w 1930 r. w **ogólno-światowe przesilenie, bardzo ostre.** Depresja opanowała wszystkie kraje o znaczeniu gospodarczem międzynarodowem. Nasz rozwój państwowo gospodarczy kształtował się **pod wpływem gospodarki ogólnoświatowej**, i dla tego też oddziaływanie przesilenia światowego zaznaczyło się szczególnie w tych działach naszego życia gospodarczego, w których Polska występuje jako bardzo poważny czynnik międzynarodowy tj. w **produkcji rolniczo-hodowlanej.** Jedynie dzięki naszej strukturze gospodarczej przesilenie w Polsce nie przyjęło tak ostrych form, jak w szeregu innych krajów szczególnie wysoko uprzemysłowionych. Właśnie **ludność rolnicza**, stanowiąca większość zaludnienia w Polsce, w braku większych rezerw kapitałowych skurczyła intensywność swoich potrzeb, dostosowała się do wahań konjunkturalnych i ułatwiła przez to krajowi przetrwanie okresu depresji.

Postępowi konsolidacji organizmu gospodarczego zawdzięczamy, że przesilenie nie naruszyło podstawowych fundamentów rozwoju ekonomicznego, a równowaga budżetu państwa, niewzruszony kurs waluty, czynny bilans handlowy stanowiły podstawy naszego państwowego bilansu płatniczego. Warunki minionego roku wyraźnie prowadziły do nierentowności warsztatów rolnych, tem niemniej uznać musimy, że zastosowane zabiegi gospodarcze rządu były racjonalne, bo bez nich położenie byłoby ponad wszelką wątpliwość jeszcze gorsze. Podkreślić tu należy doniosłą zasadę p. **Ministra Rolnictwa**, że w swej pracy nad rozwiązaniem trudnej sytuacji opierać się będzie o opinję i współpracę organizacji rolniczej. Pan Minister z wielką energją i znajomością rzeczy nastawił podległy aparat w kierunku opanowania położenia, a wpływ jego w rządzie jest rękojmią, że w ślad za doraźną pomocą wejdzie w życie **realny i gruntowny program gospodarczy** na dalszą przyszłość. Spełnienie funkcji powyższej umożliwiło PTR powstanie w roku 1928 Zw. Organizacyj Rolniczych Rzeczyp. jako jednolitej centrali całego zorganizowanego rolnictwa w Polsce. Mimo to jesteśmy świadkami, że poszczególne jednostki nie mogą lub niechcą pomieścić wybujałych błędnych aspiracyj w ramach pracy organicznie sharmonizowanej, rzucają koncepty nieprzemyślane i nierealne. Świadkami takiego bałamucenia cudotwórczemi środkami nieuświadomionych jesteśmy na naszym pomorskim, bardzo zagrożonym, terenie, lecz sądzę, że wyrobione społeczeństwo nasze posiada dostatecznie krytycyzmu dla oceny poczynań, które mogą dobrej sprawie tylko zaszkodzić.

Zdając sobie sprawę z powagi wytworzonej sytuacji streszczają się wytyczne państwowej polityki rolnej, w zasadzie jaknajdalej idącej ochrony naszych produktów rolnych na rynku wewnętrznym i stosowania wszelkich środków, mogących zapewnić możliwie najkorzystniejsze spieniężenie nadwyżek eksportowych.

Problem kredytowy jest pierwszem zadaniem bieżącej polityki rolnej. Wysiłki nasze muszą iść po linji konwersji, względnie likwidacji istniejącego długu krótkoterminowego, możliwie systematycznie i programowo.

Potrzeby rolnictwa naszego w zakresie pracy państwowej i społecznej będą jeszcze przez długi czas ogromne w przeciwieństwie do możliwości, które z reguły są od potrzeb znacznie mniejsze. Musimy być wyrozumiali na twarde i bezwzględne życie w danej chwili, czuć się współodpowiedzialnymi za całokształt gospodarki państwowej i podporządkować wszystko pierwszorzędnemu znaczeniu równowagi budżetowej.

Pod groźbą niebezpieczeństwa wynikającego z faktu, że fundusze niemieckie płyną obficie właśnie na teren Pomorza, celem wzmocnienia elementu swojego i przez to wywołania korzyści na swoją stronę, złączyły się wszystkie gałęzie gospodarcze Pomorza w Radę Zrzeszeń Gospodarczych, która ustaliła specyficznie pomorski program gospodarczy. — Jesteśmy przekonani, że żywe zainteresowanie terenem naszym przez **najwyższych dostojników Państwa oraz energja i zapał p. Wojewody Lamota** podniesie zagadnienie ekonomiczne Pomorza do państwowej racji stanu.

Zdążamy do gospodarczego wzmocnienia społeczeństwa rolniczego wiążąc cel zabiegów naszych z interesem samorządu.

Niech mi wolno będzie złożyć szczere podziękowanie tak Samorządowi Powiatowemu za poparcie jak i panu staroście dr. Bogoczowi za zawsze nam życzliwą radę i opiekę oraz cenną współpracę w tych nieraz bardzo ciężkich chwilach, w których znajdowaliśmy zawsze zrozumienie i poparcie. Nie wszystko powiodło się nam przeprowadzić po linji rzeczywistych interesów rolnictwa. Lecz nie wolno nam tracić nadziei, pogrążyć się w krytyce i narzekaniu. Niechaj przyświeca nam fakt o znaczeniu epokowym, że mamy **wolną niepodległą, mocarstwową Polskę**, o której marzyli i za którą cierpieli ojcowie nasi. — Obowiązkiem naszym: solidarna współpraca nad budową wspólnego ustroju gmachu państwowego, który jako **potężny szaniec piersi rolniczych gleby pomorskiej, rozwinie się do mocarstwowej potęgi Polski, na chwałę Boga i Ojczyzny.**

Dwie straszne katastrofy lotnicze w jednym dniu
Tragiczne zderzenie samolotów na wysokości 2000 metrów w Poznaniu — Pod szczątkami płonącego aparatu

Poznańskie lotnisko wojskowe na Ławicy było w sobotę widownią **okropnej katastrofy lotniczej.** W czasie przeprowadzanych ćwiczeń przez jedną z eskadr 3 pułku lotniczego, dwa samoloty, w czasie lotu grupowego zawadziły o siebie skrzydłami na wysokości 2000 mtr. i runęły splątane na ziemię.

Jeden z pilotów por. Zanożyński zdołał z samolotu, tuż nad ziemią wyskoczyć i padł ciężko ranny na pole lotniska, drugi pilot kapral Napierała zginął pod szczątkami swego samolotu.

Wieść o okropnej katastrofie wywołała w Poznaniu wstrząsające wrażenie.

* * *

W okolicach **Tarnowa** nad polami jednej z okolicznych wiosek przelatywał samolot z krakowskiego 2 pułku lotniczego, który w pewnej chwili, z niewyjaśnionych przyczyn **zapalił się nagle w powietrzu** i runął na ziemię. W ostatniej chwili z aparatu zdołał jeszcze wyskoczyć jeden z lecących lotników **kapral Ruta**, którego spadochron nabił na płot.

Aparat, który runął opadał na ziemię spłonął wraz z drugim lotnikiem sierż. Klimszą.

Dramatyczne sceny na sali sądu wojskowego w Warszawie

W jednej z formacji artylerji w Wilnie zdarzyła się przykra sprawa wynikiem której było oskarżenie p. kpt. **Sopocki o dopuszczenie się niewłaściwego czynu w stosunku do żony towarzysza broni, porucznikowej Męcikowej.**

Sprawa była kilkakrotnie rozpatrywana przez różne instancje sądów wojskowych.

Gdy ostatecznie wojskowy sąd okręgowy w Warszawie ogłaszał sentencję uniewinniającego wyroku, nagle **na sali rozległ się strzał rewolwerowy.**

Siedząca na pierwszej ławce **pani porucznikowa Męcikowa usiłowała popełnić samobójstwo, raniąc się w okolicę serca.**

W chwili gdy p. Męcikową w stanie nieprzytomnym wynoszono z sali, **z ław dla publiczności zerwał się jej mąż, który z rewolwerem w ręku pospiesznym krokiem kierował się w stronę oskarżonego i obrońcy, adw. Sobotkowskiego.**

Obecni na sali **oficerowie w porę zapobiegli ewentualnemu nieszczęściu, które** mógł spowodować wzburzony i napół przytomny oficer.

Za uratowanie 7-letniego chłopca medal za ratowanie ginących

P. Wojewoda pomorski przedstawił do odznaczenia medalem za ratowanie ginących Szymona Czernickiego — szofera lat 25, zam. w domenie Szonowo pow. grudziądzkiego, który w dn. 9 kwietnia br. uratował tonące dziecko.

Wypadek miał przebieg następujący: Dnia 9 kwietnia 1931 r. wpadł 7-letni Tadeusz Dadek z Grudziądza, ul. Sienkiewicza 26 do kanału Trynki w Grudziądzu i począł tonąć. Czarnicki mimo przenikliwego zimna w ubraniu wskoczył za tonącem dzieckiem do wody i z pod mostu wydobył je omdlałe na brzeg. Ze względu na znaczną głębokość kanału i niską temperaturę wody Czernicki, ratując tonącego, narażał swe życie i zdrowie na niebezpieczeństwo. Za ten ofiarny czyn należy mu się pełne uznanie.

Republika dwa razy tańsza od monarchji
Ciekawy spór w prasie niemieckiej

Na łamach prasy niemieckiej wzmógł się znowu w związku z nastrojami zamachowemi spór na temat kosztów utrzymania republiki a monarchji. W świetle argumentów cyfrowych przedstawia się ta sprawa następująco:

Prezydent Hindenburg pobiera rocznie 60 tysięcy marek plus 120 tys. na wydatki reprezentacyjne. Kanclerz Rzeszy wraz z wszystkimi ministrami otrzymuje rocznie 400.000 mk., parlament kosztuje rocznie 8 miljonów, a wydatki na sejmy i ministerstwa poszczególnych krajów wynoszą razem **15 miljonów marek.** W sumie utrzymanie republiki kosztuje **24 miljony marek**, co odpowiada pod względem realnej wartości około **15 miljonom marek przedwojennych.**

Wydatki związane z istnieniem monarchji w Niemczech wynosiły przed wojną sumę 51 miljonów marek, rozpadających się na następujące pozycje:

Lista cywilna Wilhelma II-go wynosiła 23 miljony marek, króla bawarskiego — 6,9, króla saskiego — 4,4, króla wirtemberskiego — 2,4, wielkiego księcia badeńskiego — 1,7, wielkiego księcia heskiego — 1,8, wielkiego księcia sasko-wejmarskiego — 1, wielkiego księcia oldenburskiego — 0,6, księcia Brunświku 1,1, księcia Sachsen-Meiningen — 0,8, księcia Anhalt — 1, **księcia koburgsko-gotajskiego — 0,5**, książąt meklemburskich — **5 miljonów marek** niemieckich.

Utrzymanie monarchji kosztowało więc w Niemczech zgórą dwa razy tyle co utrzymanie republiki. J. B.

Chojnice

— *Napad rabunkowy.* Dnia 19 bm. o godz. 14-ej w lesie pomiędzy Międzystroniem a Konewkami dokonało 2 nieznanych sprawców napadu rabunkowego na powracającą z Czerska z zakupionym towarem Winterową Katarzynę oraz jej córkę Filipinę. Sprawcy zabrali wymienionym koszyk z zakupionymi towarami oraz torebki ręczną. Sprawcy, którzy byli zamaskowani po dokonaniu napadu zbiegli w las. Dochodzenia w toku.

Lidzbark

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbyło się w dniu 17 bm. Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania uchwalono nagłość nad wszystkiemi sprawami. Wobec tego, że w dn. 21 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia boiska i strzelnicy PW uchwalono wnieść protest z powodu nieporozumienia się Komitetu PW i WF z Radą Miejską co do poświęcenia boiska. Protest powyższy uchwalono wnieść do Pana Wojewody w Toruniu i Pana Starosty Pow. w Brodnicy. Wobec kopania przez bezrobotnych torfu na łąkach miejskich uchwalono wykopany torf dać im do własnego użytku. Z powodu likwidacji szkoły wydziałowej pozostaje budynek po szkole, który uchwalono wydzierżawić Tow. Szkolnemu w Lidzbarku celem utworzenia szkoły średniej zawodowej za opłatą roczną 3 tys. zł. Szkole udzieli miasto pewną subwencję.

— **Zabity przez piorun.** W dniu 18 czerwca br. przeszła nad Lidzbarkiem gwałtowna burza z grzmotem. Pracujący na polu w Kostach u p. Węgrzynowskiego Józef Kwiatkowski z Lidzbarka wraz z pracodawcą przy koszeniu żyta został uderzony przez grom i na miejscu zabity. Węgrzynowski mimo krótkiej bo dwumetrowej odległości od K. nie doznał żadnej kontuzji. Pogrzeb K. odbył się 20-go czerwca.

KRONIKA

wtorek 23 czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Paulina
Wtorek Zenona

— **Dyżury aptek** do 28 czerwca 1931 r. włącznie: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 25 — tel. 682. Apteka pod Orłem, Stary Rynek 14 — tel. 98.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, poniedziałek o godz. 20-tej odegrana będzie arcywesoła komedja M. Maszyńskiego p. t. „Koniec i początek".

Teatr Rewji — „Uśmiech Bydgoszczy".

Premjera czwartej z rzędu rewji p. t. „A u nas tak" odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek, dnia 22 b. m. W przedstawieniu tem obok całego dotychczasowego składu zespołu bierze udział znakomita warszawska śpiewaczka, niezrównana odtwórczyni romansów cygańskich, p. Serafina Talarico. Również występujący dotychczas gościnnie p. Karol Hanusz przedłuża swe występy, tak, że właściwie będzie to podwójny występ gościnny świetnych warszawskich artystów. Nowa rewja została wyposażona przez dyr. T. Wołowskiego w szereg wspaniałych dekoracji i kostjumów wedle wzorów pp. Sworcoffa i Makarewicza, którzy ustalili już sobie reputację w naszym grodzie. Balet Babojkinej przygotował śliczne nowe tańce, humor reprezentować będą: dyr. Wołowski, W. Janecki i Z. Opolski, — oraz w żeńskim dziale: pp. C. Celińska i H. Gorgi. — P. Anna Zabojkina wykona między innymi numerami „Noc" Rubinsteina, zaś p. W. Lasocki i W. Surina reprezentować będą lekką piosenkę. — Bilety nabywać można w przedsprzedaży w księgarni p. N. Gieryna (pl. Teatralny nr. 3).

REPERTUAR KIN:

Kristal: wystawia wspaniały film zrealizowany na tle życia najpiękniejszej kobiety Miss Europy, której niedawne przeżycia intymne stały się dość głośne, p.t. „Kobieto, nie grzesz". Dźwiękowiec ten, produkcji europejskiej, zawiera prócz ciekawego tematu, ładne śpiewy melodyjne, bogatą wystawę oraz zdjęcia oryginalne konkursu piękności w San Sebastiano. W nadprogramie tygodnik dźwiękowy, poraz pierwszy w Polsce, w którym wyświetlane są najnowsze zdarzenia, jak: walka byków w Hiszpanji, ciekawy mecz piłki nożnej w Londynie, krakowskie wesele i wiele innych.

Marysieńka: wprowadziła na swój ekran przebojowy film p.t. „Życie zaczyna się jutro" oraz drugi p.t. „Dziewczynka I-ej klasy".

Corso: Dziś zmiana programu.

Z miasta

— **Uwiadomienie!** Donoszę, iż w środę, dn. 24-go czerwca b. r. i w czwartek, dnia 25-go czerwca b. r. odbędzie się w Bydgoszczy na małej sali pod „Lwem" przy ul. Marsz. Focha nr. 4 o godz. 9-tej rano **bezpłatny dwudniowy teoretyczny i praktyczny kurs pszczelarski pod kierownictwem znanego bartnika p. nauczyciela Ziętaka,** prezesa Towarzystwa Pszczelarzy na miasto Bydgoszcz i okolicę.

W powyższym kursie pszczelarskim winni wziąć udział jaknajliczniej uczniowie i absolwenci Szkoły Rolniczej oraz członkowie Kółek Rolniczych, przynajmniej trzy osoby z każdego Kółka Rolniczego.

(—) Raczkowski,
Dyr. Szkoły Rolniczej
i Prezes Pow. Oddz. W. T. K. R.

— **Egzaminy wstępne do Gimnazjum żeńskiego T. N. S. W.** Dyrekcja żeńskiego Gimnazjum T. N. S. W. przy ul. Kujawskiej 126 podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do I-szej klasy odbędą się w dniach 22, 23 i 24-go czerwca, do klas od II do V w dniach 25 i 26-go czerwca. Do klasy I przyjmuje się dziewczynki w wieku od 9 i pół do 12 lat, do klas następnych odpowiednio starsze. Taksa za egzamin do wszystkich klas (I—V) wynosi zł. 10. Uczenice zgłaszające się z innego zakładu państwowego lub prywatnego, będą przyjęte na podstawie świadectwa odejścia z tamtego zakładu. Przy zgłoszeniach, które przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie (za wyjątkiem świąt) od godz. 9-tej do 13-tej do dnia 20-go czerwca włącznie, przedłożyć należy: 1) świadectwo chrztu względnie metrykę, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza danej szkoły i 4) opłatę za egzamin, która nie podlega zwrotowi. Tamże przyjmuje się zgłoszenia młodzieży obojga płci w wieku od lat 6 do pierwszych czterech (I—IV) klas Szkoły Przygotowawczej.

— **Nowa cena chleba.** Prezydent miasta Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż cena chleba z mąki żytniej 65-owej została ustalona na 46 gr. za 1 kg. Winni pobierania wyższej ceny zostaną ukarani.

Bliższe szczegóły znajdują się w obwieszczeniu, które będzie w najbliższych dniach ogłoszone w Orędowniku m. Bydgoszczy.

— **Nowa numeracja domów.** Prezydent m. Bydgoszczy przypomina rozporządzenie swoje z dnia 12. II. 1931 r. w przedmiocie zmiany orjentacyjnych numerów domowych, ogłoszone w Orędowniku m. Bydgoszczy nr. 4 z dnia 15. II. 1931 r., które znosi dotychczasowy system orjentacyjnych numerów domowych i wprowadza w to miejsce numerację parzystą i nieparzystą. Numery parzyste otrzymuje strona prawa, nieparzyste — strona lewa ulicy. Dla jednolitego i estetycznego wyglądu numerów orjentacyjnych, wykonał tabliczki Magistrat i przystąpił z dniem 19 b. m. do numeracji przy pomocy swoich funkcjonarjuszów. Pracownicy ci uwiadomią właściciela względ. zawiadowcę realności, jaki numer dany objekt otrzyma, przymocują odnośną tabliczkę i za udzieleniem pokwitowania ściągną za każdą tabliczkę kwotę 2,50 zł. tytułem zwrotu własnych kosztów magistratu.

Bliższe szczegóły jak również przepisy karne zawiera przedmiotowe rozporządzenie.

— **Widzowie arcyuciesznego meczu sportowego w „Uśmiechu Bydgoszczy" K. S. Polonja contra K. S. Makkabi,** śledzą z codziennem zainteresowaniem nerwowe **rzuty dwóch „adherentów klubowych"** (p. **Janeckiego i Opolskiego) ani się** domyślają, że właściwie cała walka meczu piłki nożnej, choć od a do zet zmyślona, jest wiernem odbiciem tego, jak się zachowuje galerja na wszelkich imprezach sportowych. — Okrzyki, wznoszone przez tych panów są wiernem, stenograficznem niemal odbiciem okrzyków na boisku. — Kto nie wierzy . . . niech idzie na mecz piłki nożnej któregokolwiek z naszych dzielnych klubów sportowych, lub . . . do „Uśmiechu Bydgoszczy".

Dnia 23-go bm. t. j. we wtorek jako w wigilję bolesnej rocznicy śmierci najukochańszego i najlepszego męża i ojca

ś. p.

Inżyniera Aleksandra Krzywca

odbędzie się

nabożeństwo żałobne

w kościele św. Trójcy przed Wielkim Ołtarzem o godz. 8.30 rano, na które przyjaciół, znajomych i wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego zaprasza

Żona z synkiem.

I. dzień wyścigów konnych w Kapuściskach Małych

Tow. Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich urządza rok rocznie pod Bydgoszczą wyścigi konne na ślicznym, po europejsku urządzonym torze.

Wczorajszej niedzieli po południu przy wymarzonej pogodzie dla koniarzy otwarto wyścigi, które potrwają kilkanaście dni i codzień będą ciekawsze — tak twierdzą wtajemniczeni i ci „od totalizatora", jako iż totek — to dobra rzecz! — Na program złożyło się 5 gonitw.

I gonitwa płaska — 1.600 metrów — nagroda 800,— zł. 1. Haszysz J właśc. grupa Ofic. 16 p. ułanów, czas 1 m. 46 sek., totalizator 30 zł., jeździec Kończal. 2. Wisieńka — wł. Ign. hr. Mielżyński — jeździec Lipowicz.

II. gonitwa z płotami — 2.400 metrów — nagroda 800 zł. 1. Mnich — wł. Bylczyński i J. Szilagij — czas 2 m. 56 s., totalizator 12,— zł., jeździec Bylczyński. 2. Kasztelanka — wł. Ign. hr. Mielżyński — jeździec Lipowicz. 3. Kinmal, wł. J. Antropowa — jeździec Wojtkowiak.

III gonitwa płaska — 1.800 metrów — nagroda 600 zł. 1. Beduin — wł.grupa Ofic. 17 p. ul. wielkp. — czas 1 m. 57 s., totalizator 13 zł. jeździec Konieczny. 2. Hegira — wł. Tuński — jeździec Cherubin. 3. Jedynka — wł. L. Bukowiecki — jeździec Sawiński.

IV. gonitwa płaska — 1.600 metrów — nagroda 600 zł. 1. Imbros — wł. baron Kronenberg, czas 1 m. 48 s., totalizator 14,— zł., jeździec Tobiasz. 2. Bachmat — wł. Tuński — jeździec Cherubin. 3. Gazda — wł. Ign. hr. Mielżyński — jeździec Lipowicz.

V. gonitwa z przeszkodami — 3.600 metrów nagroda 800 zł. 1. Zygfryd — wł. Bobiński — czas 4 m. 46 s. totalizator 19 zł., jeździec Wojtkowiak. 2. Too Good — wł. Pieczyński — jeździec Chomicz. 3. Kuwera — wł. i jeździec Rościszewski.

Powodzenie totalizatora — średnie, publiczności z Bydgoszczy około 600 osób, bufet pod trybuną — zapełniony zainteresowanie gonitwami — wielkie — oto wiano pierwszego dnia wyścigów, których dalszy ciąg odbędzie się w dn. 24, 28 i 29. VI. oraz 2, 5, 11, 12, 15, 18 i 19 lipca br. Komunikacja autobusowa bardzo sprawna, pociąg powinien stawać stanowczo bliżej toru.

Międzynarodowy turniej zapaśniczy

Sobotni wieczór turnieju zapaśniczego zemocjonował silnie publiczność rewanżową i decydującą walką Sztekkera ze znakomitym technikiem Steinkem (Berlin). Ostatni wprost kocią zwinnością neutralizował szereg niebezpiecznych chwytów swego przeciwnika. Wreszcie w 34 min. Sztekker zwycięża kluczem, walka przepiękna tak pod względem stylu jak i techniki. Przewaga Sztekkera była aż nazbyt widoczną.

Następnie Jaago (Estonja), b. 5-krotny mistrz świata, już w drugiej minucie rozciąga na macie nieudolnego i ciężkiego Fehringera.

Walka Polaka Szczerbińskiego z Chorwatem Stiborem pozostała bez rezultatu. Szczerbiński przewagę siły fizycznej Stibora równoważył zwinnością.

W końcu Francuz Saint-Mars w 17 min. kładzie na łopatki Mongoła Wajnurę. Walka mocno nieciekawa, jak zwykle przy spotkaniach z Francuzem.

Wczorajszej niedzieli walczyło 5 par. Saint-Mars w 12 min. pokonał sympatycznego Szczerbińskiego, którego wściekłemi atakami, kopaniem, biciem, gryzieniem zupełnie dezorjentował. Walka Czecha Spevacka z Pooschoffem nie zajmująca pozostała nierozstrzygniętą.

Wielkie zainteresowanie wzbudziła walka rewanżowa Steinkego ze Stiborem. Steinke świetną swą techniką wyrównuje braki siły fizycznej. W 23 min. „psim swędem" udało się berlińczykowi położyć na łopatki Chorwata, który właściwie sam się rozciągnął na macie. Walka Estończyka Jaago z Bułgarem Martinoffem bez rezultatu. Obaj nadzwyczaj silni nie zaprodukowali ciekawej walki.

W końcu mistrz świata Sztekker bierze się za bary z Wajnurą w walce wolno-amerykańskiej. Sztekker jeszcze raz pokazał swą wysoką klasę. Błyskawiczne chwyty, przytomność umysłu i oszałamiająca wprost orjentacja pozwoliły naszemu rodakowi w 11 min. chwytem za nogę unieszkodliwić i równocześnie powalić Mongoła. Publiczność zgotowała Sztekkerowi spontaniczną wprost owację.

Sensacyjna walka decydująca Sztekker Saint Mars

W dniu dzisiejszym, **Sztekker**, mimo doskonałej formy, będzie musiał bronić honoru mistrza świata **w walce decydującej** z nielada groźnym przeciwnikiem i to pod każdym względem jakim jest afrykański Francuz **Saint Mars,** który z pewnych przyczyn nie brał udziału w zawodach o mistrzostwo świata w Budapeszcie. Jak silnym i groźnym jest Saint Mars świadczą jego szybkie zwycięstwa. Nawet tej miary zapaśnik co azjata, Wajnura, nie zdołał mu się utrzymać przez pierwsze 20 minut. Saint Mars jest zapaśnik silny i niezły technicznie, a przytem w walce bezwzględny i niezwykle brutalny, to też ciężki dzień czeka dziś Sztekkera.

Poza tą sensacyjną walką, dziś w poniedziałek walczą: Prusak **Kornatz** spotka się z ciężkim **Spewaczkiem.** Mistrz świata, Jaago staje do decydującej rozgrywki z potężnym **Pooshoffem,** a wicemistrz świata, **Martynoff** walczy z Rosjaninem **Sudakowem.**

Dzień dzisiejszy zapowiada się, ze względu na decydującą walkę Sztekkera z Saint Marsem, wręcz sensacyjnie i niewątpliwie będzie niezwykle emocjonujący.

Sprawa Banku Stadthagena

Ub. soboty odbyło się w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy zebranie informacyjne wierzycieli Banku Stadthagena, który jak o tem swego czasu donieśliśmy przed kilku tygodniami zawiesił swe wypłaty. Napływ interesentów był tak olbrzymi, iż spora ich liczba nie mogąc znaleźć pomieszczenia w olbrzymiej sali nr. 25, zadowolić się musiała miejscami stojącemi w korytarzu. Szczegółowych informacyj udzielili zebranym rzeczoznawcy pp. dyr. Witek, architekt Grodzki, inż. Gotwald i inż. Odrzywolski. Według oceny rzeczoznawców aktywa banku przewyższają pasywa o przeszło 500.000 zł. Likwidacja aktywów pozwoli w najbliższym czasie uskuteczniać wypłatę wierzytelności w pierwszym rzędzie drobnych depozytarjuszy. Decyzja sądu w sprawie nadzoru nad bankiem ogłoszona będzie w najbliższą środę przed południem. Wszystko przemawia za tem, iż sąd udzieli Bankowi Stadthagena swego nadzoru, przypuszczalnie początkowo na okres 3 miesięczny. Już w pierwszym tym okresie trwania nadzoru spodziewać się należy wypłat a konto wierzytelności od 25 do 30 proc.

Czyn godny pochwały

Zam. w Bydgoszczy p. Edmund Szymkowiak zażywając onegdaj kąpieli w Brdzie pod Opławcem zauważył tonącą w najniebezpieczniejszem miejscu kobietę, która naprożno mocowała się z śmiertelnym wirem. P. Szymkowiak z narażeniem własnego życia dał nurka, ratując niewiastę z toni. Dzięki natychmiastowej pomocy zdołano tonącą przywrócić do przytomności. Tak więc odwadze p. Szymkowiaka zawdzięcza nierozważna kobieta swe życie.

Bezczelność opryszka

Nachalność złodziejaszków przechodzi czasem wszelkie dozwolone granice. I tak onegdaj przed południem na najruchliwszej ulicy miasta na Gdańskiej przyglądający się wystawie Kreskiego p. Konstanty Virtel zam. Pl. Piastowski 2 został przychwycony z tyłu przez nieznanego osobnika, który unieruchomiwszy swą ofiarę systemem dżu-dżi-tsu to jest przez ściągnięcie marynarki zdołał wykraść napadniętemu nim tenże się zorjentował portfel z dokumentami. Chyży w nogach opryszek jak strzała zbiegł niknąc w tłumie. Czelność doprawdy godna egzemplarycznej kary.

W niezgodzie z życiem

Zatrudniona u p. Marji Trawińskiej zam. przy ul. Dietza nr. 11 służąca 24-letnia Marja Sturman wydaliła się jeszcze wieczorem dnia 17 b. m. z domu i dotąd nie wróciła. Istnieje wszelkie prawdopodobieństwo iż zaginiona popełniła samobójstwo, gdyż z zamiarem odebrania sobie życia od dłuższego nosiła się już czasu. Opis zaginionej: wysoka 172 cm., długie włosy ciemnoblond, ubrana w letnią sukienkę koloru beżowego w czerwone kwiaty, beżowy sweter, niskie gumowe buciki beżowe i takie półpończoszki.

— **Dyrekcja Trzyklasowej Miejskiej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej** podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klasy I-szej rozpoczną się w piątek, 26 czerwca b. r. o godz. 8-mej rano. — Dalsze zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły codziennie w godzinach urzędowych.

— **Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Bydgoszczy** niniejszem donosi, iż egzamin wstępny, który potrwa dwa dni, rozpocznie się dnia 22-go czerwca 1931 r. o godz. 9-tej minut 30 z rana w tutejszem Seminarjum.

— **Egzamin wstępny** w Szkole Wydziałowej **Męskiej,** odbędzie się od czwartku, dnia 25-go b. m. o godz. 8-mej rano począwszy. Kandydaci do klasy I-szej i klas wyższych winni się do egzaminu na czas zgłosić. Dalsze zgłoszenia przyjmuje się jeszcze w kancelarji szkoły.

— **Baczność Bezrobotni Pracownicy Umysłowi!** Od dnia 22. 6. 1931 r. począwszy, odbędzie się rejestracja wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych w biurze przy ul. Bernardyńskiej w budynku Opieki Społecznej. W własnym interesie uprasza się zabrać dowody stwierdzające przynależność do pracowników umysłowych. Biuro czynne codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 16-tej do 18-tej.

Święto P. W. i W. F. w Jabłonowie

Poświęcenie nowej strzelnicy

Z okazji poświęcenia strzelnicy w Jabłonowie odbyło się święto gminne PW wraz z zawodami sportowemi.

Święto rozpoczęło się w dniu 14 bm. zbiórką miejscowych i okolicznych organizacyj na placu szkoły powszechnej w Jabłonowie. Na zbiórkę stawiły się: Kol. P. W. w liczbie 41 członków, strzelec w liczbie 80 członków, drużyny harcerskie żeńskie i męskie w liczbie 35, Sokół żeński i męski w liczbie 49, podof. rezerwy w liczbie 10, straż pożarna w liczbie 11 członków, Tow. Powst. i Woj. w liczbie 6 członków oraz M. P. w liczbie 18 członków.

Ogólnie stawiło się na zbiórkę 250 ludzi. Raport od poszczególnych organizacyj odebrał por. Dubik Mieczysław, komendant powiatowy P. W. — poczem złożył raport ogólny i całości d-cy 67 p. p. p. pułkownikowi inż. Grzędzińskiemu.

Msza św. odbyła się na rynku w Jabłonowie. Do mszy organizacje stawiły się w zwartym czworoboku, mając na prawem skrzydle delegacje ze sztandarami i oddziały z bronią. Licznie i imponująco przedstawiały się oddz. Kol. P. W. i „Strzelec".

Po mszy odbyło się poświęcenie i otwarcie strzelnicy, przy obecności organizacyj i licznie zebranej publiczności.

Po przecięciu wstążki o barwach narodowych przez p. pułk. inż. Grzędzińskiego — ks. proboszcz Czubek dokonał poświęcenia strzelnicy.

W czasie aktu poświęcenia organizacje prezentowały broń. Po poświęceniu władze i gości powitał wójt gminy Jabłonowa p. Barański. W imieniu Komitetu Pow. P. W. przemawiał zastępca starosty p. Dembek, zaznaczając, że pierwszą myśl pod budowę strzelnicy dał p. Starosta Wimmer.

Realizatorem tej idei był por. Michniewski, były komendant PW na pow. brodnicki. Przemówienie swe zakończył p. referendarz okrzykiem na cześć Wodza Armji Narodowej Marszałka Polski.

Po przemówieniu p. referendarza przemawiał p. pułk. inż. Grzędziński, zaznaczając, że tempo pracy oraz wysiłek jest ogromny i nader szybki. Każda nowa budowa, nowy utwór oparty na pracy społecznej, a w szczególności dotyczący przygotowania narodu do obrony to gwoździe wzmacniające strukturę naszego Państwa, to gwoździe wbijane w trumnę idei pangermańskiej i niemieckiego cesarskiego imperjalizmu, czyhającego na nasze ziemie. Po przemówieniu p. pułk. inż. Grzędziński d-ca 67 p. p. wzniósł okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Imieniem komendy Okr. Zw. Strzeleckiego przemawiał p. Tad. Ślęźak.

Po przemówieniach odbyły się strzelania honorowe na 200 mtr. Strzały oddali p. pułk. inż. Grzędziński na cześć Pana Prezydenta, p. referendarz na cześć Marszałka Polski. W czasie strzałów honorowych oddziały prezentowały broń.

W czasie strzałów honorowych oddziały prezentowały broń.

Po ceremonji otwarcia i poświęcenia strzelnicy odbyła się defilada na rynku. Defiladę przyjmował p. pułk. Grzędziński na czele z władzami i zaproszonemi gośćmi.

Obiad dla gości zaproszonych odbył się w restauracji pana Berenta a wspólny obiad dla organizacji w ogrodzie.

Po obiedzie przy pięknej pogodzie i licznym udziale publiczności odbyły się zawody sportowe, a następnie pokaz natarcia drużyny przy zasłonie dymnej. W natarciu brali udział strzelcy.

Na zakończenie odbył się mecz piłki nożnej między drużyną piłki nożnej wojska a drużyną Sokoła z wynikiem 1:2 na korzyść Sokoła.

Wieczorem o godz. 21 odbył się pokaz ataku gazowego na rynku w Jabłonowie. W chmurach dymu i wśród huku bomb gazowych przesuwały się oddziały tyraljerów w maskach przeciwgazowych. Udział w pokazie brali miejscowi strzelcy. Imponujące święto zakończyła zabawa ludowa.

Podgórz

— Sprawozdanie z Tygodnia L. O. P. P. Onegdaj zostało dokonane obliczenie kasowe z imprezy lotniczej, która dała ogólny dochód 200,54 złotych. Z tej sumy przypada na kwestę uliczną 142,54 i na ofiary na imienne listy 58 zł. Trzeba z uznaniem podkreślić, że mimo ciężkiego położenia gospodarczego społeczeństwo w miarę możności nie szczędziło ofiar i datków. Komitet dziękuje na tej drodze wszystkim, którzy raczyli poprzeć akcję LOPP'u a przedewszystkiem p. pułk. M. Landauowi za bezpłatną orkiestrę i świece dymne, p. inż. Szepetysowi za dostarczenie pokazowego kolejowego wagonu gazowego, gronu nauczycielskiemu i innym za umiejętną propagandę. Żałować należy jedynie, że miejscowy Sokół nie odłożył swojego festynu na inną niedzielę, przez co zabawa taneczna LOPP świeciła pustkami i przyniosłaby deficyt, gdyby go nie wyrównał p. Jan Skrzypnik. Tydzień LOPP obchodzono w całym państwie jednocześnie, mógł więc Sokół inaczej zarządzić.

Nauczyciele pomorscy zdali egzamina

w Państwowym Instytucie Pedagogiki specjalnej

Państw. Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie ukończyli i zdali egzaminy z wynikiem dodatnim następujący **nauczyciele pomorscy**, będący w roku szkolnym 1930-31 rzeczywistymi słuchaczami tegoż instytutu: pp. **Willma Konstanty z Chojnic; Kiżewski Józef z Borzechowa powiat starogardzki; Howiecki Włodzimierz ze Skórcza, pow. starogardzki; Eugenjusz Tkaczyk i Sabina Tytzówna z Tczewa.**

Ponadto zdał egzamin w charakterze eksternisty p. **January Tobolski, nauczyciel Krajowego Zakładu dla głuchoniemych w Wejherowie.**

Wszystkim absolwentom składa Redakcja z okazji złożenia egzaminów serd. powinszowanie.

Programy radjowe

Poniedziałek 22 czerwca.

Warszawa — Raszyn.

12.10 Muzyka z płyt gramof.: 1) Delibes: Balet „Coppelia", a) Antrakt i walc, b) Preludjum i mazurek (ork. Broadcastingu ang. pod dyr. Percy Pitt). 14.50 Kom. gospodarczy. 15.25 „Sześć dni na Wełtawie" — wygł. p. Grzelak. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.00 Muzyka z płyt gramof.: 1) Gounod: a) Wstęp do op. „Faust", b) Faust — valse (ork. symfon. medjol. pod dyr. Molajoli). 16.45 Kom. Centr. Biura Hydrogr. dla żeglugi i rybaków. 16.50 Lekcja francuskiego. Lektor p. L. Roquigny. 17.35 „Co nam dał naprawdę Tutankhamen", wygł. prof. B. Richter. 18.00 Muzyka lekka. Ork. pod kier. W. Wilkosza. 1) M. May: Waleczny krawczyk, fox-intermezzo, 2) J. Straus: Odgłosy wiosny, walc. 19.00 Rozmaitości. 19.20 P. B. Hertz wygł. feljeton pt. „Tylko za gotówkę". 19.40 Skrzynka poczt. roln. Korespondencję bież. omówi inż. W. Tarkowski. Giełda roln., oraz urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 20.00 Pras. Dziennik Radjowy. 20.10 Kom. spor. I. 20.15 Pogadankę o operze „Flis" St. Moniuszki wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.45 Opera „Flis" St. Moniuszki (ze studja). Wyk.: Ork. Filh. Warsz., chór Opery Warsz. T. Mazurkiewicz (dyr.) oraz soliści: M. Karwowska — Zosia, A. Gołębiowski — Franek, J. Romejko — Jakób, Z. Mossoczy — Szóstak, B. Bolko — Antoni, J. Popławski — Feliks. Chór przygotował J. Sillich. 22.05 Tr. z teatru „Morskie Oko" rewji pt. „Miljon złotych". 0.15 Kom.: meteor. Gł. Wojsk. stacji Meteor. dla kom. lotn., sport. II, polic.

20.00 Frankfurt (Stuttgart). „Ten drugi" — dramat Miguela de Unamuno.

21.00 Wrocław. „Brigade-Vermittlung" — słuchow. Ernsta Johannsena.

Odroczenie ćwiczeń wojskowych dla nauczycieli

Ministerstwo oświaty zarządziło, ażeby wnioski kierowane do władz wojskowych w sprawie udzielania nauczycielom, urzędnikom kuratorjów szkolnych itp. odroczeń i przesunięć terminu odbywania ćwiczeń wojskowych, zawierały obowiązkowo następujące dane: — 1) nazwisko i imię zainteresowanego, oraz jego stopień wojskowy; 2) rok urodzenia; 3) przynależność do PKU i liczbę głównej księgi ewidencyjnej; 4) wyszczególnienie formacji, do której zainteresowany jest przydzielony mobilizacyjnie; 5) czy i kiedy odbywał ćwiczenia wojskowe; 6) czy i kiedy korzystał z odroczenia, względnie przesunięcia terminu odbycia ćwiczeń i jaka władza przyznała mu tę ulgę.

Dane powyższe podane być mają wraz z wojskowemi dokumentami ewidencyjnemi szeregowych rezerwy, a więc wraz z książeczką wojskową i kartą mobilizacyjną.

Wnioski o odroczenie lub przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych stawia zasadniczo władza przełożona zainteresowanego nauczyciela, względnie funkcjonarjusza jednego z urzędów ministerstwa oświaty.

Świecie

— **Z życia inwalidów wojennych.** W święto św. Piotra i Pawła dnia 29 bm. urządza Powiatowe Koło Zw. Inwalidów Wojennych R. P. swoją doroczną tradycyjną zabawę, na którą składa się koncert ogrodowy z urozmaiceniami w pięknie odnowionym ogrodzie p. Chełstowskiego w Świeciu.

Impreza ta, urządzana przez naszych byłych obrońców ojczyzny, zgromadzi niewątpliwie całe obywatelstwo Świecia i okolicy, które jak zawsze zadokumentuje, że łączą go mimo dzisiejszych ciężkich czasów węzły przyjaźni i, że wdzięczność dla tych, którzy nie wahali się ponieść największą ofiarę, bo ofiarę krwi na ołtarzu ojczyzny, jest i pozostanie niezatarta.

LICYTACJA PUBLICZNA.

Dnia 26 czerwca o godz. 11-tej sprzeda Administracja Bydgoskiej Rzeźni Miejskiej w drodze publicznej licytacji **cztery (4) wagony szczeciny** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Pragnący wziąć udzia w licytacji winni poprzednio złożyć w Kasie Rzeźni Miejskiej kwotę 500 zł. jako wadjum.

Magistrat miasta Bydgoszczy
(Rzeźnia Miejska)
(—) Rybarczyk,
Radca miejski.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 czerwca o godz. 11 licytować będę u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: 4 opony samochodowe, 3 maszyny do pisania, biurko, aparat fotograficzny, 3 aparaty do powiększeń, dywan, aparat radjowy z głośnikiem i akumulatorem i wiele innych rzeczy. 9238

Janowski, komornik sądowy.

Podaję do łaskawej wiadomości Sz. Publiczności, że po gruntownie przeprowadzonej renowacji i całkowitej zmianie nazwy nastąpiło

w sobotę, dnia 20. VI. r. b. otwarcie
Kawiarni i Cukierni pod nazwą
Udziałowa
(dawniej Automat) ul. Szeroka nr. 6.

Przez zaangażowanie pierwszorzędnych sił fachowych będę w stanie wszelkim wymogom Sz. Gości sprostać i zjednać sobie ich cenne zaufanie.

Uprzejmie proszę o łaskawe dalsze poparcie.

Z poważaniem

9236 **Stanisław Stawski.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 6. br. o godz. 10,15 przy ul. Gdańskiej 160a sprzedawać się będzie w drodze licytacji publicznej najwięce jdającemu za gotówkę pianino marki Sommerfeld, większą ilość krzeseł, stołów, bufet restauracyjny z przynależnościami, zegar stojący i fotele.

I. Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych Bydgoszcz.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Cegielniku przy ul. do Torunia obejmująca dom mieszkalny z chlewem i podwórzem, rolę, łąkę, o powierzchni 2,55,32 ha pod. budynk., nr. 76 matrykuły pod. grunt. zapisana w księdze gruntowej Cegielnik karta 76 na imię Traugutta Kirchhera zostanie dnia 24 sierpnia 1931 r., o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w drodze egzekucji w Sądzie tut., pokój Nr. 7. 5 K. 8/3L.

Toruń, dnia 22 maja 1931 r. 9241

Sąd Grodzki.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ....

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **III. Kwartał** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ....

Miejscowość .... Poczta ....

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **III Kwartał** 1931 r. potwierdzam.

.... dnia ——————

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ....

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", „Dzien Kujawski"**, na **mies. lipiec** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i Nazwisko ....

Miejscowość .... Poczta ....

Kwit pocztowy

Odbiór woty **Zł.** 3.39 tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzien Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **mies. lipiec** 1931 r. potwierdzam.

.... dnia ....

*) Niestosowne przekreślić.

INNYM WIERZY SIĘ ZAWSZE WIĘCEJ, nie będziemy więc sami o sobie mówili. Głos mają nasi odbiorcy. Tysiące osób, które już wypróbowały znany od lat **środek, odradzający krew i nerwy, „Fregalin"**, nie zaznały zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin" przy nerwowości, ogólnem osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradźcie się lekarza. By móc uporać się z trudnościami, z jakiemi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy i zdrową krew. **Prosimy dokładnie przeczytać, co piszą do nas o działaniu „Fregalinu" osoby, których fotografje podajemy, a sami osądzicie, czem jest „Fregalin".** W naszem archiwum znajdują się tysiace podobnych listów dziękczynnych z kraju i zagranicy, nadesłanych jako wyrazy wdzięczności i uznania. Każdy może je obejrzeć w naszem biurze. Wszystkie listy dziękczynne poświadczone są przez notarjusza. „Fregalin" można nabyć we wszystkich aptekach.
Wysyłkę uskutecznia Artus-Apotheke, Gdańsk. Wytwarzany pod kontrolą powag naukowych.



Mannheim G. 7.
No. 42. d. 6. 4. 30 wü.

Stwierdzam że w listach dziękczynnych, które WPanowie otrzymali, niema przesady, bodaj, przeciwnie. Byłem bardzo chory. Mój system nerwowy był zniszczony ręce i nogi mi drżały, apetytu nie miałem, byłem stale zmęczony, chwilami byłem nawet niespełna rozumu. Mój stan zdrowia znacznie się polepszył dzięki Fregalinowi. Byłem stale w stanie chorobliwej bojaźliwości. Wszystko to minęło. Czuję się jak nowonarodzony. Z podziękowaniem z całego serca kreślę się.

Hans Teichmann.



Fürstenhausen. Po. Völklingen.
Saargeb. Fürstenstr. 7. d. 5. 10. 30

Moja żona cierpiała wskutek zupełnego nerwowego wyczerpania, była zupełnie złamana, a ja nie wiedziałem co począć. Zupełnie przypadkowo przeczytałem o Fregalinie, który zamówiłem. Skutek był wprost zdumiewający. Stan zdrowia mojej żony stale się polepszał, a po zużyciu 8 pudełek moja żona czuła się jak nowonarodzona. Przybyło jej również 20 funtów na wadze.

Karl Siegenthalter.



Od 15-u lat cierpiał na reumatyzm stawów — teraz zdrów mimo 70-u lat.

Pethau k. Zittlau.
24. 5. 30. Hauptstr. 12.

Od lat 15 cierpiałem na reumatyzm stawów. Wszystkie zabiegi lekarskie były bezskuteczne. Już po 3-ch pudełkach Fregalinu poczułem polepszenie, teraz zaś po 12-u pudełkach jestem zdrów.

Gustaw Adler.



Breslau 9.
Hedwigstr. 62 d. 12. 10. 30.

Serdecznie dziękuję za Fregalin. Jestem z niego bardzo zadowolona. Już po użyciu pierwszej przesyłki nie odczuwałam więcej bólu w stawach. Pracuję teraz w dwójnasób i nie mam żadnych dolegliwości,

Martha Malcharczik.



Berlin - Reinickendorf
West Str. 20. Hs 80. d. 24. 11. 30.

Ukończyłem niedawno 63 lata, a od blisko 30-u lat cierpiałem na zaburzenia żołądkowe, które co noc po kilka godzin boleśnie dawały się we znaki. Już zawartość próbnej przesyłki przyniosła tak znaczną poprawę, że skłoniło mnie to do udzielenia zamówienia. Stwierdzam, że stan zdrowia się polepsza i że sypiam nie odczuwając bólu. Preparat WPanów mogę wszystkim polecić.

A. Fürst.

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie i bez zobowiązania

próbną paczkę „Fregalinu"

Łącznie ze Złotą Księgą Życia.

Napiszcie zaraz, dopóki próby nie są jeszcze rozchwytane, pod adr.:

Dr. med. H. Schulze, G. m. b. H.
Berlin Charlottenburg 2|3515

załączając niniejszy kupon (wysłać jako druk)

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez zobowiązania próbki
„Fregalinu" - środka, odradzającego krew i nerwy
oraz o Złotą Księgę Życia.

Nazwisko ....
Zawód ....
Miejscowość ....
Ulica ....
3515

Dźwiękowe kino
ŚWIATOWID
Od dziś poniedz. w naszem kinie
„Ciebie tylko kochałem"
przepiękny i wzruszający dźwiękowiec.
z MADY CHRISTIANS i JANEM STUWE.

Dźwiękowe kino
PALACE
Dziś Premjera!
Najwspanialsza sensacja bieżącego stulecia!
„Z Byrdem do Bieguna Południowego" Ponadto obfity nadprogram i najnowszy Flejszer.

W dniu 19-go czerwca 1931 r. zmarła
ś. p.
Czesława Ropelewska
b. pracowniczka Izby Skarbowej
zaopatrzona Sakramentami św. w 24 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w Jabłonowie w dniu 22 czerwca b. r. o godzinie 9-ej. 9242
Matka i rodzina.

Ze względów rodzinnych
zamieni
stała nauczycielka Szkoły Powszechnej powiatu Kołomyjskiego 2 klm. od Kołomyji na równorzędną posadę w Poznańskiem lub na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenie pod adresem: Moszoro, Kołomyja Bajzera 2. 9244

Urzędniczka
rutynowana, poszukuje posady w uprzemysłowionym majątku. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Dnia Pom." pod L. 9186.

PRZETARG

Wydział Powiatowy w Tczewie ogłasza niniejszem przetarg publiczny na wykonanie robót brukarskich (półbruczka) na szosie państwowe Tczew—Miłobądź circa 6 tysięcy mtr².

Ślepe kosztorysy otrzymać można za opłatą 2 zł. w gmachu Wydziału Powiatowego (biurze Zarządu Drogowego pokój nr. 16), gdzie udzielać się będzie potrzebnych wyjaśnień co do warunków technicznych i t. d.

Oferty należy złożyć w zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: **„Oferta do przetargu na wykonanie robót brukarskich Tczew—Miłobądź" do dnia 30 czerwca 1931 r. do godziny 12** do wyżej wymienionego Urzędu, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Wadjum w wysokości 5% od oferowanej sumy należy najpóźniej pół godziny przed rozpoczęciem rozprawy ofertowej wnieść do tutejszej Powiatowej Kasy Komunalnej gotówką lub taką gwarancją bankową, jaką uzna się za dostateczną.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta **lub nieuwzględnienia żadnej oferty.** 9244

Przewodniczący:
(—) Stachowski,
Starosta Powiatowy.

Wózki dziecięce
m. innemi marki Kon-Kon poleca najtaniej
B. Pellowska i Syn
Toruń. Św. Ducha 3, róg Rabiańskiej 8782
Grudziądz, 3 maja i róg Klasztornej

Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne
G. Winogrodzkiego
w Wejherowie przyjmuje zapisy do 7-miu klas gimnazjalnych włącznie. 9152

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Władysław Popławski, wystawioną przez P. K. U. Baranowicze unieważniam. 9235

B. Wilamowski
Toruń 8820
28 ul. Żeglarska 28

Berety, czapki
męskie, damskie i dziecięce. **Kapelusze** męskie jeszcze w wielk. 53 i 54 po 5 zł.

Repertuar Teatru Toruńskiego

W poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 20-tej
„Małka Szwarcenkopf"
Dramat w 5 aktach G. Zapolskiej.

W wtorek, dnia 23 bm. o godz. 20-ej
„Małka Szwarcenkopf"
Dramat w 5 akt. G. Zapolskiej.

W środę, dnia 24 bm. o godz. 20-ej
„Wieczór Operowy"
z udziałem Olgi Olgini i p. Krugłowskiego.

W czwartek, dnia 25 bm. o godz. 20-tej
Krysia Leśniczanka
Operetka w 3 aktach J. Jarno.

W piątek, dnia 26 bm. teatr nieczynny!

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23. 6. 31 o godz. 11 przed poł. licytować będę z spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą gotówką: 2 dywaniki, 30 m. mat. do koszul wierzch., 40 m. mat. damsk., szafę, kredens, stolik mały, gramofon z 30 płytami, zegarek budzik, dywan ścienny, mała toaletka z lustrem, koc podróżny, lustro duże z podstawą i obraz duży. O godz. 13 po poł. przy ul. Jerzego 7: 31 okien inspekt., ławkę ogrod.. O godz. 13,30 po poł. ul. Jerzego 14: nagrobki. O godz. 14 po poł. Jerzego 54: dużą prasę, kowadło i wagę decymalną z ciężarkami. O godz. 15,30 po poł. przy ul. Podmurnej 24 obrabiarkę do korków i krajalnicę do cięcia pasów, motor elektr., piec gazowy do preparowania kory.
Kozak, komornik sądowy w Toruniu, Kościuszki 5

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 czerwca 1931 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: bufet, kredens, 4 krzesła dębowe, firany, 4 poduszki haftowane, biurko z fotelem, wagę decymalną, obrazy.
Linde, komornik sądowy. 9239

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 23 czerwca o 10 sprzedaję u sped. Szymańskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: maszynę do szycia, szafę do rzeczy; o 11 u sped. Sadeckiego: umywalkę, 2 nocne stoliki, fortepian, powozie autobusu. 9240
Bartkowiak, komornik sądowy.

PRZETAR GPRZYMUSOWY.

Dnia 23-go bm. o godz. 9-tej sprzedam na składnicy firmy Hartwig ul. Dworcowa 72 za natychmiastową zapłatą: circa 15.000 m² fornierów dębowych, machin itp. oraz 73 paczki (a 15 do 25 szt.) płyt klejonych (dykty). Kucharz, komornik sądowy.

Z GRUDZIĄDZA

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 23 czerwca 1931 r. o godz. 9-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Białochowie i p. Kaszubowskiego jedną wirówkę. Zaś o godz. 14-tej w Dusocinie u p. Schmidta 2 kanapy, stół, 4 krzesła, bufet, 2 fotele. (—) Kowalski.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 23 bm. o godzinie 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Radzynie pow. Grudziądz: 1 maszynę do mieszania ciasta, biurko, leżankę, 24 krowy, 8 jałówek, 40 tuczników, 4 świnie, 15 warchlaków, kompletną jadalkę, radjo z głośnikiem i pianino. Zbiórka reflektantów przed hotelem.
T. Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 23 6. br. o godzinie 11-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Portęcinach u p. Skalińskiego: 2 krowy, 1 jałowicę, 2 tuczniki i 6 warchlaków.
[illegible]obrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.



PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Wielkim Kacku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wielki Kack Tom I k. 21 na imię Gottfryda Neumanna z Wielkiego Kacka zostanie celem rozwiązania spólności spadkobierców do niepodzielnej ręki po ś. p. dłużniku oraz na podstawie § 175 Ust. o p. p. dnia 13 sierpnia 1931 o godz. 10 przedpoł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 20.

Nieruchomość składa się z parcel 414/50, 415/50 etc., 416/53 etc., 425/53 etc., 428/53 etc. o łącznym obszarze 2 ha 61 a 20 m² oraz z mieszkalnego domu z podwórzem i ogrodem domowym oraz ze stajni (No. 20 martyk. pod. grunt.).

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Wielki Kack k. 21 dnia 6 czerwca 1928.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (9233

Gdynia, dnia 25 maja 1931 r.
Sąd Grodzki w Gdyni.
7 K 2/28.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia tom I k. 12 na imię Kaszubska Mleczarnia i parowa fabryka serów Tow. z ogr. odpow. w Gdyni zostanie w drodze egzekucji dnia 27 sierpnia 1931 o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 20. Nieruchomość ta składa się z 1217/32 nr. mapy 1 o łącznym obszarze 2 ha 89 a 83 m² i 50 a 71 m² art. matr. 12, czysty dochód 9 talarów 39 groszy. Odezwa o wpis wzmianki przetargowej wpłynęła do tut. Wydziału Hipotecznego dnia 11. 4. 1931 roku o godzinie 14-tej. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30-go kwietnia 1931 roku. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. (9234
Gdynia, dnia 9 czerwca 1931 r.
7 K 9/29.

Kupna lub dzierżawy
ładnej, mniejszej **willi**, na sklepach, z dużym starym ogrodem owocowym, stajnią i kurnikami lub mniejszego **gospodarstwa**, z dobrym domem, dużym ogrodem owocowym dobrą ziemią, okolice Wejherowa, Kartuz, Redy, szukam od zaraz. Zgłoszenia z dokładnym opisem objektu i podaniem ceny uprasza Dr. Leonard Głabisz, Poznań, Składowa 4. 9245

Używane
rzeczy, meble, kupuję, przyjmuję w **komis** sprzedam: kredens, bieliźniarkę, gramofon, umywalkę, nocne stoliki, obrazy, wiatrówki, platery, lornetki i t. d. Toruń, Nowy Rynek róg św. Jakóba
Skład komisowy

W
CHEMICZNEJ PRALNI „TĘCZA"
TORUŃ
Mickiewicza nr. 108
Cena **dekatyzowania**
0,50 zł. za 1 mtr.
9107

Samochód
6-osobowy, otwarty, marki „Opel" korzystnie na sprzedaż. Wiadom.: Dzień Pomorski, Toruń. 9237

Parcela
budowlana na sprzedaż. Adr. poda Dzień Pomorski 8283

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 11. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy **Rok II**

Wyścigi kolarskie o Mistrzostwo Województwa Pomorskiego

Na dzień 21 czerwca PZTK wyznaczył mistrzostwa wojewódzkie w całej Polsce. WCZS Gryf w Toruniu, przeprowadził także mistrzostwa dla Województwa Pomorskiego na przestrzeni ściśle 100 klm.

Trasa biegła z Torunia, start na szosie do Czarnowa naprzeciw lotniska, przez Ostromecko, Unisław, Wybcz, Chełmżę, Żalno, Kowalewo meta 3 klm. przed Toruniem. Wyścig dostępny tylko dla kolarzy zgłoszonych do PZTK.

Startowało 16 w tem 4 poza konkursem. Punktualnie o godz. 14-ej wyruszyli zwartą masą z Rynku Staromiejskiego, start właściwy odbył się o godz. 14.30. Kolarze wyruszyli pojedynczo w odstępach 2-u minutowych. Silny wiatr utrudniał nadzwyczaj rozwinięcie większej szybkości.

Pierwszy przybył do mety Kozłowski Jan WCZS Gryf w czasie 3 g. 26 m. 54 s. 2) Jamroga Stan. Olympja Grudziądz 3 g. 36 m. 56 s. 3) Nagórski Fran. Gryf 3 g. 40 m. 58 s. 4) Kowalski Fran. Gryf 3. 49. 35; 5) Isbrandt Olympja 3. 51. 12. 6) Bieszk Gryf 3. 53. 37. 7) Agor Her. Olympja 4 00. 59. 8) Trykowski Olympja 4. 02. 28. 9) Borowy Sokół Grudziądz 4.03.35 — przybyło razem 13 w tem jeden zdyskwalifikowany. Kierownictwo por. Brzeziński, sędziował Kinze, st. ogn. Kaszowski, st. sierż. Więckowski.

Piłkarskie derby Torunia niedokończone

Do meczu o mistrzostwo A klasy wystąpiły drużyny w następujących składach: WCZS Gryf: Karczewski I, Zuelke, Wierzchowski, Rutkowski, Kusz, Jeziorski, Teliczek, Cerafficki, A. Gumowski, Zdrojewski, Ziółkowski.

T. K. S. 1929: Wiśniewski I, Afeldt, Muszytowski, Spychalski, Glich, Arendt, Dubowski, Vetter B., Katlewski, Wiśniewski II, „Rysiek".

Gra od początku wyrównana. Prowadzenie zdobywa Gryf z rzutu karnego za rękę egzekwowanego pewnie przez Zdrojewskiego. Okazje do podwyższenia wyniku traci Cerafficki strzelając z metra nad bramkę. Wyrównuje Katlewski z podania „Ryśka". Prowadzenie dla Gryfu po przerwie zdobywa Teliczek ukośnym ostrym strzałem. Sędzia usuwa Dubowskiego z boiska, a następnie i Spychalskiego. Wyrównuje po raz drugi „Rysiek" dobijając trzał B. Vettera. W tej samej minucie Teliczek strzela trzecią bramkę dla Gryfu, Zdrojewski pada tak nieszczęśliwie, że nadwyręża nogę i zostaje przewieziony do szpitala. Opuszcza boisko również i Muszytowski po zderzeniu z Gumowskim. Wreszcie na 15 min. przed końcem usuwa sędzia B. Vettera i przerywa mecz wskutek zdekompletowania T. K. S.

Sędzia p. Drabikowski poprawny. Publiczności 600 osób.

Wspaniały sukces polskich lekkoatletów

Antwerpja, 22. 6. (PAT). Wczoraj w niedzielę rozegrane zostały w Antwerpji wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem najlepszych zawodników środkowej i zachodniej Europy. W zawodach tych REPREZENTACJA POLSKA OSIĄGNĘŁA WIELKI SUKCES, ZAJMUJĄC W OGÓLNEJ KLASYFIKACJI DRUGIE MIEJSCE.

Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja angielska sumując 38 punktów. **Polska 23 punkty.** Dalsze miejsca zajęły Włochy, Niemcy, Holendrzy i Francuzi. W biegu na 5000 m. zwyciężył Polak Kusociński w czasie 14 min. 55,4 sek. W biegu na 1.500 m. wygrał Cornes w czasie 4 min. 1,2 sek., drugim był Petkiewicz. W biegu na 400 m. z płotkami Kostrzewski zajął drugie miejsce tuż za lordem Burghleyem (Anglja) czas Anglika 54,4. W sztafecie pierwsze miejsce zajęła Anglja 3,33,6, drugie miejsce sztafeta polska przed Włochami.

Zawody konne szkół podchorążych

Wczoraj odbyły się w Bydgoszczy międzyszkolne zawody konne 4 zespołów szkół podchorążych z Grudziądza, Torunia (szkoła podchorążych art.) i Bydgoszczy. 1-szą nagrodę oraz puhar przechodni im. komendanta szkoły podchor. w Bydgoszczy płk. dr. Polniaszka zdobyła szkoła podchor. z Grudziądza, dysponująca nadzwyczaj dobremi końmi, 2-gą nagrodę szkoła podch. z Bydgoszczy.

Po zawodach odbył się wspólny obiad, podczas którego przedstawiciel ministerstwa spr. wojsk., szef dep. kawalerji mjr. dypl. Sawicki podziękował za zorganizowanie konkursów, które przyczyniają się wielce do koleżeńskiego pożycia między szkołami podchorążych.

Piłkarskie mecze ligowe

Kraków: Garbarnia—Czarni 6:1 (2:1). Wisła—Ruch 6:2 (4:1).

Warszawa: Warta—Warszawianka 4:3 (1:3).

Lwów: Cracovia—Lechja 3:1 (2:1)

Legja—Polonja 8:1

Dzisiejszy mecz ligowy Legja — Polonja zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Legji 8:1 (4:0). Bramki dla Legji strzelili Wypijewski, Nawrot i Rajdek po dwie, Przeździecki i Ciszewski po jednej. Honorową bramkę dla Polonji strzelił Ałaszewski. Gra toczyła się przez cały czas pod znaczną przewagą Legji. Publiczności ponad 7000 osób.

Sokół—PePeGe 3:1 (1:0)

Na boisku miejskiem w Grudziądzu odbył się dziś mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. Pomorza między drużyną Sokół (Bydgoszcz) i Pepege (Grudziądz). Mecz wygrała drużyna Pepege z wynikiem 3:2 (1:0).

Lekkoatleci polscy w Brukseli

Polska reprezetacja lekkoatletyczna, która przybyła do Brukseli w piątek, została powitana na dworcu przez attache Jakubowskiego, poczem przedstawiona została w gmachu poselstwa polskiego w Brukseli posłowi Rzeczypospolitej, p. Jackowskiemu.

Lekkoatleci nasi walczyć będą w niedzielę w Antwerpji o zwycięstwo z reprezentacjami Belgji, Francji, Włoch, Holandji, Anglji, Niemiec i Luksemburgu.

Szanse naszych rakiet w Wimbledonie

Według opinji miarodajnych czynników, na rozpoczynającym się jutro w Wimbledonie wielkim turnieju tenisowym, uchodzącym za nieoficjalne mistrzostwa świata, Tłoczyński nie posiada zbyt wielkich szans, wobec konkurencji najlepszych rakiet świata. W najlepszym razie dojdzie on do półfinału. Szanse Jędrzejowskiej obliczane są lepiej. Jej półfinał uważają tu za pewny, a nawet wejście do finału uważają za niewykluczone.

W singlu w pierwszej rundzie spotka się Jędrzejowska z panią Godfree, która była dwukrotnie mistrzynią świata (dawniej). O ile Jędrzejowska pobije p. Godfree — to pozostaje w jej sekcji (półfinałowej) jako najgroźniejsza przeciwniczka miss Jacobs.

Jędrzejowska w grze mieszanej gra wespół z japończykiem Satoh, jednym z czołowych asów męskiego tenisu. Będą oni grali w pierwszej rundzie przeciwko znakomitej parze niemieckiej von Cramm — Cilly Aussem. Będzie to jedna z najciekawszych rozgrywek w grze mieszanej.

Zawody pływackie P. W. i W. F.

Zawody odbyły się w pływalni garnizonowej, obejmując zawodników i z miasta i z powiatu. Wyniki następujące:

TORUŃ MIASTO.

100 mtr. st. klas.: 1) Kwella (gimn.) 1:50,1; 2) Wjalbe (gimn.) 2:23,5.

500 mtr. st. dowolny: 1) Kwella 11:07; 2) Zygmuntowicz (dr. Błęk.) 11:58,9; 3) Holweg (D. B.) 12:07.

25 mtr. w ubraniu P. W.: 1) Tymanowski (semin.) 29,6", 2) Zygmuntowicz (D. B.) 33,6", 3) Opaska (sem.) 34,2".

Sztafeta 5×50 mtr. st. dowolnym: 1) gimnazjum (Kwella, Wjalbe, Kince, Stefanowicz, Chęciński 4:05. 2) seminarjum 4:15.

TORUŃ POWIAT:

100 mtr. st. dowolnym: 1) Burzyński (Podg. K. S.) 1.45; 2) Wiśniewski (PKS) 1:56,8; 3) Zakrzewski (Sok. Chełmża) 1:58,1.

50 mtr. na wznak: 1) Burzyński (PKS) 1:02, 2) Karasiewicz (Sok. Chełmża) 1:12,8.

Sztafeta 5×50 st. dowolnym: 1) Podgórski (K. S.) 4:30; 2) Sokół Chełmża 4:39.

Po zawodach zawodnikom, którzy zdobyli jedno z pierwszych trzech miejsc wręczył kpt. Kwiatkowski nagrody, w postaci żetonów i dyplomów.

T. K. S. — S. P. A. w tennisie 8:4

Rozegrany na kortach T. K. S. mecz pomiędzy gospodarzami a Szkołą Podchorążych Artylerji zakończył się wynikiem 8:4. Gry pojedyńcze pań:

Dobrzańska — Herdegenówna (TKS) 6:1, 6:0.
Pohopieniowa — Sułkowska (TKS) 2:6, 5:7.
Fryszczynowa—Pawłowiczowa (TKS) 6:2, 6:1.

Gry pojedyńcze panów:

Stogowski (TKS) — mjr. Meissner 6:4, 8:6.
Błoch (TKS) — mjr. Krautwald 5:7, 6:4, 6:3.
Ppłk. Luśniak (TKS) — pchr. Boroń 6:3, 6:1.
Piszcz (TKS) — kpt. Bronikowski 6:2, 6:4.
Szumank (TKS) — Fryszczyn 1:6, 5:7.
Błoch (TKS) — Fryszczyn 6:1, 6:0.
Stogowski, Piszcz (TKS) — Fryszczyn, mjr. Meissner 6:4, 5:7, 6:3.
Stogowski, Herdegenówna — Fryszczynówna, mjr. Krautwald 7:5, 6:2.
Sułkowska, Herdegenówna — Dobrzańska, Pohopieniowa 6:2, 6:2.

Ładne porządki w Polonji bydgoskiej

Wczoraj odbyły się w Bydgoszczy zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. A. między Olimpją z Grudziądza a bydgoską Polonją. Sędzia przyznał zwycięstwo walkowerem Olimpji wobez pęknięcia 4 piłek, jakich dostarczyła Polonja. Fakt ten świadczy niezwykle ujemnie o gospodarce w Polonji.

Mecz zawodowców tennisow.

W ubiegły piątek na reprezentacyjnym boisku tenisowym Legji rozegrany został pierwszy w Polsce mecz zawodowców tenisowych, pomiędzy Niemcem Sztubem, trenerem tenisowym Legji i trenerem naszej reprezentacji tenisowej, a p. Jasińskim, trenerem polskim i właścicielem kortów tenisowych.

Po zaciętej walce Sztube pokonał Jasińskiego w czterech setach: 6:0, 2:6, 6:4, 6:3.

Walka stała na dość wysokim poziomie i obfitowała w szereg momentów emocjonujących.

Na trybunach — sporo publiczności. Należy żałować, że w sezonie bieżącym nie mieliśmy jeszcze dotąd poważniejszego spotkania tenisowego w stolicy. Brak tego rodzaju spotkań w programie tegorocznych imprez sportowych odczuwa się dotkliwie.

Wyniki zawodów kolarskich na Dynasach

W piątek odbyły się na torze Dynasowskim niezmiernie interesujące zawody kolarskie, pierwsze z cyklu trzech, odbyć się mających przy współudziale świetnych zawodników zagranicznych.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: Wyścig australijski dla junjorów: 1) Kaliński (WTC) 14:06.

Próba pobicia rekordu Polski na tandemach nie powiodła się. Osada Kaczmarski—Michalak osiągnęła czas 1:06,8 sek. na 1000 mtr., gorszy o 0,8 sek. od rekordu.

W biegu australijskim z czterech startów zwyciężył Włodarczyk I w czasie 10 minut (19 okrążeń) przed Popończykiem.

W wyścigu premjowym na 10 okrążeń toru pierwsze miejsce zajął Fajge w czasie 5:47,8 sek. przed Jakubowskim.

W wyścigu półdystansowym na tandemach dystans 3 klm., zwyciężyła osada Popończyk — Włodarczyk I w czasie 4:04,6 sek.

W scratchu międzynarodowym wielki sukces święcił mistrz polski, Szamota, który zajął pierwsze miejsce w czasie 12,2 sek., bijąc wszystkich rywali zagranicznych. Drugie miejsce zajął Mozzo, 3) Schachzler, 4) Mouhot.

Anglja — Czechosłowacja w finale walk o puhar Davisa

Półfinałowe rozgrywki w strefie europejskiej o puhar Davisa zostały już ukończone. Po zwycięstwie anglików nad japończykami i czechów nad duńczykami w półfinałach, mecz finałowy rozegrany zostanie pomiędzy Anglją i Czechosłowacją.

Zwycięsca meczu tego, którym niewątpliwie będzie Anglja, spotka się ze Stanami Zjednoczonemi, które zajęły pierwsze miejsce w rozgrywkach strefy amerykańskiej. Będzie to finałowy mecz międzystrefowy. Zwycięsca tego spotkania stoczy ostateczną batalję o zdobycie na ten rok puharu Davisa z reprezentacją Francji, która zdobyła puhar w roku ubiegłym.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wierszę m/m na stronie 7-łamowej . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 76
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michalik Stefan Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," "Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . 3.36 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarcznnie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięczn w administracji 2.70 zł —na pocztach już z odnoszeniem kwartalanie 9,27 zł miesięcznie 3.09 zł